

**Aleksander Smoliński**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## **Kult Najświętszej Maryi Panny Jazłowieckiej w 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich oraz w 9 Pułku Ułanów Małopolskich Wojska Polskiego Drugiej Rzeczypospolitej<sup>1\*</sup>**

Odradzające się w 1918 r. Wojsko Polskie było pierwszą od 1831 r. regularną polską siłą zbrojną. Ten długi okres jego nieobecności w dziejach państwa i narodu spowodował, iż trzeba było na nowo połączyć zerwaną w wyniku rozbiorów nić łączącą je z rodzimą tradycją i etosem armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz z Legionami Polskimi we Włoszech, Legią Naddunajską, Wojskiem Polskim Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego,

<sup>1</sup> \* Autor już wcześniej podejmował podobną problematykę – vide choćby: A. Smoliński, *Kult „Pani Jazłowieckiej” w 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich na tle kultu maryjnego w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej*, „Semper Fidelis”. Pismo Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, (Wrocław), 2012, Nr 2 (125); idem, *Związki 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich z klasztorem jazłowieckim na tle kultu maryjnego w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej*, „Studia Claromontana”, (Wydawnictwo Zakonu Paulinów – Warszawa) 2012, tom 30; idem, *Związki kawalerii polskiej z klasztorem jazłowieckim na tle kultu maryjnego w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w Wojsku Polskim Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Metamorfozy społeczne 5. Religia a społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, red. T. Stegner, Warszawa 2013, a także: A. Smoliński, *Kresowe pułki kawalerii Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej oraz ich nazwy i tradycje. Część I*, „Semper Fidelis”. Pismo Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, (Wrocław) 2008, Nr 2 (103); *Część II*, (Wrocław) Nr 3 (104); idem, *Pułki kawalerii Wojska Polskiego na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej – pochodzenie nazw i tradycje*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, (Warszawa) 2008, R.IX, (LX), Nr 2 (222); idem, *Nazwy, tradycje i etos „kresowych” pułków kawalerii Wojska Polskiego z lat 1918–1939*, [w:] *Do szarży marsz, marsz... Studia z dziejów kawalerii*, t. III, red. A. Smoliński, Toruń 2012. Obecne studium stanowi jednak znacząco uzupełnioną i poprawioną, a przez to najlepszą wersję wcześniejszych jego rozważań.

a także z epoką powstań narodowych z XVIII i XIX wieku. Jednym z elementów tych tradycji była pamięć o walkach toczonych w obronie cywilizacji chrześcijańskiej na dawnych Kresach Południowo-Wschodnich<sup>2</sup>, a także odradzający się w armii kult maryjny.

W wyniku wydarzeń politycznych i militarnych, do których doszło w końcowym okresie I wojny światowej, głównie zaś na obszarze dawnego imperium carskiego, dzieje oraz tradycje i nazwa jednego z *kresowych* pułków kawalerii Wojska Polskiego Drugiej Rzeczypospolitej<sup>3</sup>, a mianowicie późniejszego 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich nierozzerwalnie związane były z historią i szlakiem bojowym 4 Dywizji Strzelców Polskich gen. podporucznika Lucjana Żeligowskiego<sup>4</sup>. Pułk ten miał bardzo ciekawą przeszłość

<sup>2</sup> Szerzej chociażby: J. Wimmer, *Wiedeń 1683. Dzieje kampanii i bitwy*, Warszawa 1983; J. Pajewski, *Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 2000; M. Wagner, *Wojna polsko-turecka w latach 1672–1676. Tom I i II*, Zabrze 2009.

<sup>3</sup> Obszerniej na ten temat: A. Smoliński, *Kresowe pułki kawalerii Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej oraz ich nazwy i tradycje. Część I...*; idem, *Kresowe pułki kawalerii Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej oraz ich nazwy i tradycje. Część II...*; idem, *Pułki kawalerii Wojska Polskiego na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej – pochodzenie nazw i tradycje...*; idem, *Nazwy, tradycje i etos „kresowych” pułków kawalerii Wojska Polskiego z lat 1918–1939...*

<sup>4</sup> Szerzej na temat dziejów tej dywizji oraz o historii wchodzących do niej formacji, w tym także jazdy, vide: H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921; T. Kawalec, *Historia IV-ej Dywizji Strzelców generała Żeligowskiego w zarysie*, Wilno-Kraków-Łódź 1921; W. Zaborowski, *Zarys historii wojennej 28-go Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928; T. Makowski, *Zarys historii wojennej 30-go Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928; F. Libert, *Zarys historii wojennej 31-go Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928; R. Leroch-Orlot, *Zarys historii wojennej 10-go Pułku Kaniowskiego Artylerii Polowej*, Warszawa 1929; J. Gliński, F. W. Karassek, *Zarys historii wojennej 23-go Pułku Ułanów Grodzieńskich*, Warszawa 1930; W. Kozłowski, *Artyleria polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej*, Łódź 1993; P. Zarzycki, *10 Kaniowski Pułk Artylerii Lekkiej*, Pruszków 1997; A. Smoliński, *Powrót do kraju oddziałów jazdy sformowanych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie w skład Wojska Polskiego – 1919 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej”, Londyn 1999, tom XXV, Nr 158; idem, *Marsz z Rumunii do Polski oddziałów jazdy utworzonych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie do struktur Wojska Polskiego – 1919 rok*, [w:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze. Materiały z sympozjum. (Relații polono-române în istorie și cultură. Materialele sim-*

bojową. Poza tym w znaczący sposób wpłynęła ona następnie na jego związki z jазłowieckim klaszturem oraz na istniejący w jego szeregach kult maryjny.

Rozpoczęła się ona w lutym 1918 r. na terenie Rumunii, a potem na rozległych obszarach ogarniętej już wówczas wojną domową Rosji, w której po stronie *białych* walczył ponoć jakiś autonomiczny *szwadron polski*<sup>5</sup>. Szybko rozrósł się on do rozmiarów dywizjonu dowodzonego przez mjr. Konstantego Plisowskiego. Rozbrojenie przez Niemców korpusów polskich w Rosji<sup>6</sup> oraz panujący tam chaos spowodowały, iż część służących w nich dotąd żołnierzy dołączyła do oddziału mjr. Plisowskiego. Wzięli oni udział w formowaniu poszczególnych jego szwadronów, które dziedziczyły tradycje pułków, z jakich wywodzili się służący w nich oficerowie<sup>7</sup>. W wyniku tego w październiku 1918 r., podczas pobytu na

---

pozionului). Praca zbior., Suceava 2010; W. Jarno, *Strzelcy Kaniowscy w latach 1919–1939*, Warszawa 2004; idem, *4 Dywizja Strzelców generała Lucjana Żeligowskiego w latach 1918–1919. Organizacja, działania bojowe i zjednoczenie z Wojskiem Polskim*, [w:] *Od armii komputowej do narodowej. II. Dzieje militarne Polski i jej wschodnich sąsiadów od XVI do XX wieku*, red. M. Krotofil, A. Smoliński, Toruń 2005; D. Fabisz, *Generał Lucjan Żeligowski (1865–1947). Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007.

- <sup>5</sup> Istnienia takiej formacji w ramach Sił Zbrojnych Południa Rosji ani też w walczącej w jej składzie Armii Ochotniczej nie potwierdza znana autorowi rosyjskojęzyczna literatura historyczna dotycząca tzw. „bielowo dwiżenija” (белое движение). Jeżeli więc takowy oddział jednak istniał, to traktowano go jako integralną, rosyjską część ówczesnych Sił Zbrojnych Południa Rosji – vide: *Сопротивление большевизму 1917–1918 гг. Составление, научная редакция, предисловие и комментарии* С. В. Волков, Москва 2001; *Зарождение Добровольческой Армии. Составление, научная редакция, предисловие и комментарии* С. В. Волков, Москва 2001; *Первые бои Добровольческой Армии. Составление, научная редакция, предисловие и комментарии* С. В. Волков, Москва 2001 oraz В. Д. Матасов, *Белое движение на Юге России 1917–1920 годы*, Montreal 1990; С. В. Волков, *Белое движение в России: организационная структура (Материалы для справочника)*, Москва 2000; idem, *Белое движение. Энциклопедия гражданской войны*, Санкт-Петербург-Москва 2002.
- <sup>6</sup> Szerzej chociażby: J. Dowbór-Muśnicki, *Wspomnienia*, Warszawa 1935 (drugie wydanie: Warszawa 2003).
- <sup>7</sup> Przede wszystkim byli to żołnierze pochodzący z Pułków 1, 2 i 3 Ułanów,

Kubani, osiągnął on stan trzech szwadronów, a mianowicie jednego oficerskiego oraz dwóch liniowych. Ówczesna nazwa oddziału brzmiała: Dywizjon 1 Dywizji Jazdy przy 4 Dywizji Strzelców Polskich generała Żeligowskiego.

W styczniu 1919 r. wskutek starań podjętych przez Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego, w tym osobiście przez Tymczasowego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego<sup>8</sup> oraz wskutek rozkazu marszałka Ferdynanda Focha<sup>9</sup> przez Noworosyjsk oddział ten trafił do Odessy. Dalszy napływ ochotników doprowadził do powstania przy 4 Dywizji Strzelców Polskich pułku jazdy, który rozkazem gen. Żeligowskiego nazwano Pułkiem Ułanów 1 Dywizji Jazdy. Jednocześnie rozwiązano wtedy istniejący do tej pory Szwadron Oficerski, w którym służyli dotąd prawie wyłącznie oficerowie, w tym sześciu z byłego 6 Pułku Ułanów II Korpusu Polskiego.

Warto jednak pamiętać, że większość wstępujących do polskich

---

które wcześniej istniały w I Korpusie Polskim w Rosji. W efekcie tego tradycje tych właśnie formacji kultywowano w oddziale dowodzonym przez mjr. Plisowskiego. Poza tym początkowo służyli tam również oficerowie 6 Pułku Ułanów – szerzej vide: A. Smoliński, *Odtwarzanie pułków byłej Dywizji Ułanów I Korpusu Polskiego oraz formowanie 4 Pułku Ułanów w końcu 1918 r. i na początku 1919 r.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, (Piotrków Trybunalski) 2000, tom 2. Ponadto vide: M. Wrzosek, *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917–1918*, Warszawa 1969; idem, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990.

<sup>8</sup> Vide: Józef Piłsudski. *Pisma zbiorowe*. Tom V. Opracował K. Świtalski, Warszawa 1937, s. 48; W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1990, s. 58.

<sup>9</sup> Stało się tak dlatego, iż oddziały, z których powstała następnie 4 Dywizja Strzelców były już wówczas integralną częścią Armii Polskiej we Francji. Stąd też podlegały one rozkazom Kwatery Głównej Wojsk Koalicyjnych. Poza tym, co najmniej w styczniu 1919 r., gen. Żeligowski uznawał nad sobą zwierzchnictwo wojskowe i cywilne Józefa Piłsudskiego oraz pozostałych warszawskich ośrodków polskiej władzy państwowej – vide: Moskwa, **Российский Государственный Военный Архив (Центр Хранения Историко-Документальных Коллекции)** [dalej: РГВА (ЦХИДК)], II-ой Отдел Генерального Штаба Войска Польского, 308.9.537. Pismo gen. Lucjana Żeligowskiego dowódcy 4 Dywizji Strzelców Wojsk Polskich L. 71 z 8 I 1919 r.; ibidem, Pismo Oddziału VI Sztabu Generalnego NDWP Nr 190/VI z (?) stycznia 1919 r.

formacji w Rosji, a pochodzących z byłej armii carskiej szeregowych z reguły była zmęczona I wojną światową oraz poważnie zdemoralizowana przebiegiem rosyjskiej rewolucji lutowej, a następnie przewrotem bolszewickim z października 1917 r.<sup>10</sup> i będącą jednym z jego skutków wojną domową. Dlatego też żołnierze ci marzyli wyłącznie o powrocie do domów, a nie o dalszej walce, nawet w interesie świeżo odzyskanej niezależności państwowej. W wyniku tego polskie formacje wojskowe przez znaczną część służących w ich szeregach podoficerów i żołnierzy traktowane były jako najpewniejszy środek realizacji tego celu w zorganizowany i jednocześnie w miarę bezpieczny sposób. Sytuacja taka nie oznaczała oczywiście, iż nie zdarzały się przypadki wstępowania do ich szeregów z innych, znacznie szlachetniejszych pobudek<sup>11</sup>.

Poza tym taka specyficzna sytuacja oraz wynikająca z tego atmosfera ogólna i nastroje powodowały również, przynajmniej u części żołnierzy, przyływ uczuć religijnych, w tym także tych, które owocowały następnie wzrostem kultu maryjnego. W takich warunkach w sposób naturalny religia stawała się bowiem czynnikiem jednoczącym wszystkich Polaków służących w szeregach Korpusów Polskich w Rosji. Poza tym była ona również dla nich źródłem pocieszenia i otuchy moralnej<sup>12</sup>.

Rosnąca, pomimo rozlicznych przeciwności, liczba chętnych do służby w polskiej jeździe, głównie zaś ochotników, a mianowicie

<sup>10</sup> Szerzej choćby: 1917. *Разложение армии. Составление В. А. Гончаров*, Москва 2010, s. 59 i passim; А. И. Деникин, *Путь русского офицера*, Москва 2002, s. 142 i passim; П. Н. Краснов, *На внутреннем фронте*, Москва 2003, s. 25 i passim; A. Kownacki, *Czy było warto? Wspomnienia*, Lublin 2000, s. 74 i passim.

<sup>11</sup> Szerzej o tych kwestiach, poza częścią wcześniej cytowanych źródeł, vide: K. Wędziagolski, *Pamiętniki. Wojna i rewolucja, kontrrewolucja, bolszewicki przewrót, warszawski epilog*, Warszawa 2007, s. 96 i passim; E. Hera, *Z biegiem lat, z biegiem wydarzeń...*, Chotomów 1992, s. 108 i passim; S. Bohdanowicz, *Ochotnik*, Warszawa 2006, s. 12 i passim; P. Болеславский, *Путь улана. Воспоминания польского офицера 1916–1918*, Москва 2006, s. 79 i passim; W. Jarno, *Strzelcy Kaniowscy...*, s. 20, 25.

<sup>12</sup> Szerzej vide: S. Tworowski, *Krzyż Dowbora. Wybór opowiadań o zmaganiach Polaków w I i II wojnie światowej*, Kraków – bez roku wydania.

ofiarnej młodzieży ziemiańskiej z Kresów Rzeczypospolitej i młodzieży szkolnej<sup>13</sup> oraz zamiary utworzenia w dywizji gen. Żeligowskiego kolejnego pułku tej broni, w ramach planowanej wówczas Wschodniej Brygady Ułanów płk. Andrzeja Tupalskiego, doprowadziły do sformowania następnego oddziału jazdy<sup>14</sup>. Jego ponowne formowanie rozpoczęło się w lutym 1919 roku. W związku z tym z Pułku Ułanów 1 Dywizji Jazdy mjr. Plisowskiego wydzielono wszystkich oficerów wcześniej noszących barwy 6 Pułku Ułanów.

W kwietniu tego roku obydwie oddziały zakończyły swój pobyt oraz walki na ziemi rosyjskiej i przeszły na terytorium rumuńskiej Besarabii. Trwający tam nadal napływ ochotników chętnych do służby w kawalerii, pomimo nieudanej kolejnej formalnej próby werbunku<sup>15</sup>, powodował ich dalszy rozrost liczebny<sup>16</sup>.

W południe 15 czerwca 1919 r., wskutek trwających od stycznia

---

<sup>13</sup> W. Czaykowski, *Zarys historii wojennej 14-go Pułku Ułanów Jazłowieckich*, Warszawa 1928, s. 8–9.

<sup>14</sup> РГВА (ЦХИДК), II-ой Отдел Генерального Штаба Войска Польского, 308.9.537. Obwieszczenie Konsula Polskiego w Odessie – dokument bez datacji; ibidem, Rozkaz L. 35 dowódcy 4 Dywizji Strzelców WP w Południowej Rosji z 2 III 1919 r.; ibidem, 308.9.538. Rozkaz L. 45 dowódcy 4 Dywizji Strzelców gen. Lucjana Żeligowskiego z 1 I 1919 r.; J. Grobicki, *Organizacja kawalerii polskiej w latach 1918–1921. Część I*, „Przegląd Kawaleryjski”, (Warszawa) 1932, R.IX, Nr 2 (76), s. 113.

<sup>15</sup> РГВА (ЦХИДК), II-ой Отдел Генерального Штаба Войска Польского, 308.9.537. Meldunek Misji Werbunkowej w Rumunii z 17 II 1919 r.; ibidem, Raport L. 29/Pf. Biura Zaciągu WP na Bukowinie z 14 IV 1919 r.; ibidem, 308.9.538. Sprawozdanie z moich spostrzeżeń podczas pobytu w Bukareszcie o stanie 4 Dywizji Strzelców – gen. Lamezan – 15 IV 1919 r.; Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), Oddział I NDWP, 303.7.5. Meldunek dowództwa Armii gen. Hallera Nr 1550/I z 23 VI 1919 r.; CAW, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Generalny Inspektor Jazdy, 300.25.7. Skład oddziałów jazdy dywizji gen. Żeligowskiego.

<sup>16</sup> S. Brzeszczyński, *Dzika Dywizja. Wspomnienia z lat 1918–1922*, Poznań 1996, s. 31–36; H. Bagiński, *op. cit.*, s. 526; W. Czaykowski, *op. cit.*, s. 5–10; H. Kiszko-Zgierski, *Zarys historii wojennej 6-go Pułku Ułanów Kaniowskich*, Warszawa 1930, s. 9–11; J. Grobicki, *Organizacja kawalerii polskiej w latach 1918–1921. Część I...*, s. 114; A. Hlawaty, *Dzieje 6 Pułku Ułanów Kaniowskich*, Londyn 1973, s. 27–39; *Dzieje Ułanów Jazłowieckich*. Praca zbior., Londyn 1988, s. 20, 22; B. Polak, *14 Pułk Ułanów Jazłowieckich 1918–1947. Zarys dziejów*, Koszalin 1994, s. 13.

intensywnych starań władz polskich<sup>17</sup> oraz zgody francuskiego gen. Louisa Franchet d'Espernay, wraz z 4 Dywizją Strzelców Polskich gen. Żeligowskiego obydwie pułki przekroczyły w Śniatyniu ówczesną granicę polsko-rumuńską<sup>18</sup>. Odbyło się to ponoć wśród nieopisanego wręcz entuzjazmu polskiej ludności Śniatynia i Komyi<sup>19</sup>.

Po przekroczeniu granicy oddziały jazdy wraz z 4 Dywizją Strzelców Polskich pomimo istniejących poważnych braków w zaopatrzeniu materialnym, po krótkim odpoczynku, wzięły udział w ofensywie skierowanej przeciw wojskom Ukraińskiej Armii Halickiej. W czasie tych walk doszło do rozbicia przez Pułk Ułanów 1 Dywizji Jazdy grupy wojsk ukraińskich zebranych pod Jazłowcem. W końcowej fazie tego konfliktu, a mianowicie w dniach od 11 do 13 lipca 1919 r., podczas polskiej ofensywy w Galicji Wschodniej

<sup>17</sup> Polskie władze wojskowe zamierzały użyć jej bowiem w trakcie planowanej na wiosnę 1919 r. ofensywy przeciwko wojskom Ukraińskiej Armii Halickiej.

<sup>18</sup> Najpierw dywizja została przetransportowana na teren północno-zachodniej Bukowiny, a dopiero potem do Polski – vide: РГВА (ЦХИДК), П-ой Отдел Генерального Штаба Войска Польского, 308.9.537. Raport L. 81/144 oficera łącznikowego 4 Dywizji Strzelców przy Sztapie Armii Dunajskiej z 8 V 1919 r.; ibidem, Raport Attache Wojskowego w Bukareszcie ppłk. de Respaldiza z 11 V 1919 r.; ibidem, Raport Nr 9 Attache Wojskowego w Bukareszcie z 22 V 1919 r.; ibidem, Raport dowódcy 4 Dywizji Wojska Polskiego gen. Żeligowskiego L. 245-3 z 24 V 1919 r. do ppłk. de Respaldiza Attache Wojskowego w Bukareszcie; ibidem, Raport Attache Wojskowego w Bukareszcie z 26 V 1919 r.; ibidem, Stan liczebny i faktyczny 4 Dywizji WP na dzień 12/13 V 1919 r.; ibidem, Przydział wagonów transportowych dla 4 Dywizji Strzelców gen. Żeligowskiego – dokument niedatowany; ibidem, 308.9.538. Sprawozdanie z moich spostrzeżeń podczas pobytu w Bukareszcie o stanie 4 Dywizji Strzelców – gen. Lamezan – 15 IV 1919 r.; CAW, Oddział I NDWP, 303.7.5. Meldunek dowództwa Armii gen. Hallera Nr 1550/I z 23 VI 1919 r.; CAW, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Generalny Inspektorat Jazdy, 300.25.7. Skład oddziałów jazdy dywizji gen. Żeligowskiego; CAW, Kolekcja Akt Rosyjskich, 2057. Meldunek zastępcy naczelnika Oddziału Wywiadowczego z 13 III 1919 r.

<sup>19</sup> Szerzej vide: S. Brzeszczyński, op. cit., s. 42–43. Ponadto vide: A. Smoliński, *Powrót do kraju oddziałów jazdy sformowanych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie w skład Wojska Polskiego – 1919 r...*; idem, *Marsz z Rumunii do Polski oddziałów jazdy utworzonych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie do struktur Wojska Polskiego – 1919 rok...*

pod Jazłowcem oraz w jego okolicach doszło bowiem do intensywnych walk ze znajdującymi się w odwrocie oddziałami Ukraińskiej Armii Halickiej. Pierwszego dnia tych walk piechota polska po sforsowaniu Strypy zajęła Jazłowiec, a dowodzony wtenczas przez mjr. Konstantego Plisowskiego Pułk Ułanów 1 Dywizji Jazdy w szyku konnym zaatakował wycofujących się na wschód Ukraińców, odcinając im drogę odwrotu i rozbijając licznymi szarżami główne ich siły, biorąc przy tym jeńców oraz inną zdobycz wojenną. Ponadto jeden z plutonów pułku majora Plisowskiego wkroczył do Jazłowca, uwalniając zarówno miasto jak i klasztor<sup>20</sup> od plądrujących je ukraińskich żołnierzy<sup>21</sup>.

---

<sup>20</sup> Po raz pierwszy polskie oddziały zajęły Jazłowiec i klasztor 7 VI 1919 r. Jednak już 10 VI na powrót wkroczyły tam wojska Ukraińskiej Armii Halickiej – obszerniej vide: *Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919. Źródła. Tom II*. Opracowanie, wstęp, przypisy, indeksy i wybór fotografii J. Wołczański, Lwów-Kraków 2012, s. 161 i passim – dok. 12 – Fragmenty kroniki klasztoru sióstr Niepokalanek w Jazłowcu za lata 1918–1919. Ponadto vide: M. Klimecki, *Czortków 1919*, Warszawa 2000. Natomiast szerzej o walkach z lipca tego roku, poza częścią wcześniej oraz dalej cytowanych źródeł i literatury, vide: *Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919. Źródła. Tom I*. Opracowanie, wstęp, przypisy, indeksy i wybór fotografii J. Wołczański, Lwów-Kraków 2012, s. 465–467 – dok. 46 – **Relacja Władysława Stępka na temat zdobycia przez wojska polskie Jazłowca podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919** – bez miejsca i roku wydania.

<sup>21</sup> Od końca 1918 r. do wiosny 1919 r. klasztor stanowił miejsce internowania Polaków, w tym również licznych duchownych rzymskokatolickich, którzy przez władze Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej zostali uznani za rzeczywistych lub potencjalnych wrogów państwa ukraińskiego. Internowanych przetrzymywanych w trudnych warunkach nadzorowali żołnierze Ukraińskiej Armii Halickiej, którzy przy okazji wielu rewizji dopuszczali się licznych nadużyć oraz bezprawnych rekwizycji i rabunków dokonywanych w pomieszczeniach klasztornych – szerzej vide chociażby: *Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919. Źródła. Tom I...*, s. 160 – dok. 52 – List arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego do siostry Krystyny Szembek – Lwów 10 IV 1919 r.; ibidem, s. 454–456 – dok. 42 – Pismo duchownych rzymskokatolickich do przełożonej klasztoru sióstr Niepokalanek w Jazłowcu – Jazłowiec 17 III 1919 r.; ibidem, s. 450–454 – dok. 41 – Sprawozdanie Marii Opieńskiej z pomocy finansowej niesionej duchownym rzymskokatolickim internowanym przez Ukraińców w Jazłowcu, Stanisławo-



Drugiego dnia wzmocnione nowymi siłami oddziały ukraińskie podjęły kontratak z pozycji leżących na wschód od Jazłowca, który jednak załamał się wskutek działań w szyku pieszym i kolejnych brawurowych szarż ułanów mjr. Plisowskiego. Niepowodzenia te oraz ogólnie zła sytuacja wojsk ukraińskich spowodowały, że nazajutrz kawalerzyści odnieśli kolejne sukcesy, zmuszając Ukraińców do ostatecznego odwrotu. Podkreślić też należy, iż w walkach tych brał również udział dowodzony przez mjr. Włodzimierza Kownackiego 6 Pułk Ułanów, który podporządkowano wówczas mjr. Plisowskiemu. Zmęczona i znacznie wykrwawiona podczas tego starcia polska kawaleria w pościg za oddziałami ukraińskimi ruszyła dopiero 15 lipca, osiągając wkrótce linię Zbrucza, co zakończyło wojnę polsko-ukraińską<sup>22</sup>.

---

wie i Kołomyi podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919 – Lwów 22 II 1919 r.; *ibidem*, s. 456–460 – dok. 43 – Katalog osób internowanych w klasztorze sióstr Niepokalanek w Jazłowcu – 26 V 1919 r.; *ibidem*, s. 460–463 – dok. 44 – Katalog Polaków internowanych w Jazłowcu przez władze ukraińskie w latach 1918–1919 – **Jazłowiec 1919 r.**; *ibidem*, s. 463–465 – **dok. 45** – Katalog Polaków internowanych przez Ukraińców w Jazłowcu w latach 1918–1919 – bez miejsca i roku wydania; *ibidem*, s. 467–470 – dok. 47 – Relacja księdza Michała Witki na temat sytuacji w dekanacie Jazłowiec w dobie wojny polsko-ukraińskiej 1918–1919 – bez miejsca i roku wydania; *ibidem*, s. 672–702 – dok. 109 – Raport dyrektora Departamentu Informacji w Warszawie dla polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych na temat ukraińskich zbrodni podczas wojny 1918–1919 – **Warszawa sierpień 1919 r.**; *ibidem*, s. 712–747 – **dok. 110** – Wystąpienie posła Jana Zamorskiego na 66 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w Warszawie dnia 9 VII 1919 r. w sprawie wyników pracy Komisji Sejmowej badającej skutki wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919; *ibidem*, s. 805–818 – dok. 128 – Relacja ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej hrabiego Władysława Skrzyńskiego na temat zbrojnej inwazji ukraińskiej w Galicji Wschodniej w roku 1918 – Rzym 3 VIII 1921 r.; *ibidem*, s. 819–829 – dok. 129 – Raport ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej hrabiego Władysława Skrzyńskiego na temat działalności arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego wymierzonej przeciwko polskiej racji stanu – Rzym 6 X 1921 r.; *Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919. Źródła. Tom II...*, s. 161 i passim – dok. 12 – Fragmenty kroniki klasztoru sióstr Niepokalanek w Jazłowcu za lata 1918–1919.

<sup>22</sup> Szerzej na temat tych walk, za które sztandar 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich udekorowany został Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, poza częścią wcześniej cytowanej literatury, vide: W. Hupert, *Zajęcie Małopolski*

Wydarzenia związane z trzydniowymi walkami pod Jazłowcem tak zostały opisane w kronice tamtejszego klasztoru sióstr Niepokalanek:

11/VII – piątek. *Od świtu tak się wzmógł huk dział, żeśmy powstawały i kaplicę zapełniły przed dzwonkiem [na jutrznię – A.S.]. Ukraińcy uciekli i wynieśli się z zamku i od nas, w Nowosiółce na szańcach powstał popłoch ogromny. Msza św. i Komunia św. serca nam przepętniła wdzięcznością, a zaraz potem wiadomość, że ponieważ Polacy nie zajęli ruin i opuszczonych stanowisk [...], więc Ukraińcy wrócili, na co klną.*

12/VII – sobota. *Te Deum Laudamus*<sup>23</sup>. *Zdaje się, że sen, marzenie – myśmy już w wolnej Polsce! Co za cudna jawa! [...] A jak się dokonało oswobodzenie już istotne, całkowite Jazłowca – spróbuję skreślić. A więc po powrocie Ukraińców wczoraj zaczęły działa tak walić po prostu bez przerwy, że odetchnienia nie było, ale wiadomość, że to nasze działa wyptoczyła obawy nawet najłękliwszych Sióstr. Ukraińcy stąd uciekli znowu, po 10-ej godzinie umilkły ich baterie stojące w Nowosiółce, a w czasie obiadu szepnięto S. Filemonie drogiej, że od lasu i Kamiennego Garbu pokazują się nasi żołnierze, w chwilę potem już zewsząd sypali się do miasteczka, a w mig i pierwszy oddziałek stanął na dziedzińcu; przy furcie Siostry mleko, a dzieci kwiaty rozdają, napływa ich coraz więcej, bardzo pomęczeni, ale jaśni, weseli, dzielni, udzielają wieści bar-*

---

Wschodniej i Wołynia w roku 1919, Lwów-Warszawa 1928; W. Laudyn, *Bój pod Jazłowcem 11–13 VII 1919 r.*, „Przegląd Kawalerski”, (Warszawa) 1932, R.IX, Nr 5–6 (79–80); J. Odziemkowski, *Leksykon bitew polskich 1914–1921*, Pruszków 1998. Zauważyć jednak należy, iż w cytowanych tutaj opracowaniach zarówno stan sił ukraińskich, jak też poniesione wtenczas przez nie straty wydają się być zawyżone – vide choćby: М. Омелянович-Павленко, *Спогади командарма (1917–1920)*, Київ 2007; Л. Шанковський, *Українська армія в боротьбі за державність*, Мюнхен 1958; idem, *Українська Галицька Армія. Воєнно-історична студія*, Львів 1999; М. Литвин, *Українсько-польська війна 1918–1919 рр.*, Львів 1998. Podobnie jest także w przypadku najobszerniejszej jak dotychczas analizy tego starcia, mianowicie: J. S. Tym, *Bój pod Jazłowcem 11–13 lipca 1919 roku*, „Mars”. Problematyka i Historia Wojskowości. Studia i Materiały, (Warszawa-Londyn) 2003, tom 15. Także to opracowanie pokazuje bowiem praktycznie wyłącznie polski punkt widzenia na te wydarzenia.

<sup>23</sup> Z języka łacińskiego: „Ciebie Boże wysławiamy” – pierwsze słowa starego kościelnego hymnu dziękczynnego.

*dzo dobrych, szanice zdobyte za Nowosiółką, jeńców 2 bataliony, 8 armat, samochód pancerny z amunicją, kulomiotów [czyli karabinów maszynowych – A.S.] i karabinów znaczna ilość, itd. itd. Zwycięzcą generał Żeligowski, tj. właściwie z jego dywizji kapitan czy major Kownacki, sztab niedaleko, moc idzie wojska. [...] Kawaleria ma śliczne konie, a utrzymane pysznie. [...] Wczoraj 11/ VII była bitwa niedaleko bardzo krwawa [...].  
13/VII. Całą noc dzisiaj obóz był u nas na podwórzu, batalion wypoczywał, śpiewali, gotowali, nawoływali się [...]»<sup>24</sup>.*

Podczas tej bitwy doszło do szczególnego w swym wymiarze zespolenia dziejów późniejszych „Ułanów Jazłowieckich” z kultem Matki Boskiej Jazłowieckiej<sup>25</sup>, której figura znajdowała się w jazłowieckim klasztorze Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny<sup>26</sup>. Otóż według relacji jednego z ówczesnych ułanów, ochotnika, a późniejszego oficera pułku, Władysława Nowackiego, mającego wtenczas widzenie polegające na tym, iż zobaczył Najświętszą Maryję Panne, która otoczona obłokiem jasności podążała od klasztoru w kierunku umierającego na polu walki plutonowego Stanisława Sekuły:

*[...] Powoli ściężło wszystko. Z dala dochodziły pojedyncze strzały i okrzyki. Spokój wracał na ziemię. I jasność się wówczas jakowaś podniosła z murów klasztornych i ku żołnierzycowi szła poprzez łany. A w jasności tej stąpała Przenajświętsza Panienska, ku ułanowi zmierzając, by obrońcy swemu powieki zamknąć na sen wieczysty»<sup>27</sup>.*

<sup>24</sup> Cyt. za: *Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919. Źródła. Tom II...*, s. 216–219 – dok. 12 – Fragmenty kroniki klasztoru sióstr Niepokalanek w Jazłowcu za lata 1918-1919.

<sup>25</sup> Należy pamiętać, iż jej oficjalny, zatwierdzony 2 VII 1930 r. dekretem arcybiskupa lwowskiego Bolesława Twardowskiego, tytuł brzmiał jednak: „Najświętsza Maryja Panna Jazłowiecka”.

<sup>26</sup> Popularnie zwanych „siostrami Niepokalankami”.

<sup>27</sup> Warto tutaj też dodać, że według pułkowej tradycji głoszonej przez uczestników walk pod Jazłowcem, zapisanej zresztą w księgach klasztornych: „[...] w najkrytyczniejszej chwili walki z przeważającymi siłami wroga, nad klasztorem w Jazłowcu, w wieńcu białych obłoków, zjawiła się postać Najświętszej Marii Panny, okrywającej płaszczem klasztor. Z dłoni Jej spływały ku ziemi

*I za dotknięciem rączki świętej... wydał się ułan jakoby ze złota ulany. I stąd to lampas nasz żółty jest<sup>28</sup> i nie może być inny. [...]*<sup>29</sup>

Wydarzenie to wywarło na Władysławie Nowackim wstrząsającą wrażenie i spowodowało, iż stał się gorącym czcicielem Maryi oraz przyjacielem sióstr Niepokalanek i piewcą tego wydarzenia<sup>30</sup>. Ponadto ślubował on, że po zakończeniu wojny przybędzie do klasztoru, by złożyć hołd Niepokalanej<sup>31</sup>.

W okresie tym, a mianowicie latem 1919 r., polskie naczelne władze wojskowe określiły dalsze losy oddziału. Dotyczyło to także jego urzędowej, czyli oficjalnej nazwy. Wstępne ustalenia w tej

---

snopy jasno złocistych promieni, obejmujących ułanów, którzy w aureoli tych promieni, szli do decydującej szarży” – vide: *Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich Drugiej Rzeczypospolitej*. Zebrał i opracował S. Radomyski, Pruszków 1994, s. 113. Ponadto vide: *Jazłowiec*. Wydawnictwo SS. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, Jazłowiec 1938, s. 123; H. Kosyra-Cieślak, *Pani Nasza Jazłowiecka*, Szymanów 2000, s. 76. O podobnym przypadku mającym miejsce w czasie walk podczas I wojny światowej wspominali również oficerowie rosyjscy dawnej armii carskiej. Natomiast według opowiadań jednego z rosyjskich żołnierzy: „Wybieraliśmy się na klasztor kilka razy, ale za każdym razem jakaś niewidzialna siła nas powstrzymywała” – vide: *ibidem*, s. 75, 89.

<sup>28</sup> Jest to aluzja do barw pułkowych ustalonych na mocy rozkazu Ministra Spraw Wojskowych z 31 VIII 1919 r., a więc już po bitwie jazłowieckiej oraz po przemianowaniu na 14 Pułk Ułanów Kresowych, obejmujących żółte otoki na czapkach, żółte proporczyki z białym paskiem (zwanym też niekiedy żyłką) przez środek noszone na kołnierzach kurtek i płaszczy oraz na lancach, a także żółte pojedyncze lampasy na granatowych spodniach („szaserach”) od mundurów pozasłużbowych u podoficerów oraz także podwójne lampasy z wypustką nasywane na granatowych spodniach wieczorowych u oficerów i chorążych – vide: *Dziennik Rozkazów Wojskowych Nr 91 z 2 X z 1919 r. pozycja 3499*. W praktyce była to barwa „jasnożółta” – vide: *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 110; C. Leżeński, L. Kukawski, *O kawalerii polskiej XX wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 382. Ponadto vide także: L. Kukawski, A. Jeziorowski – rysunki, *Ułani Jazłowieccy. Barwa i broń 1918–1998*, Grajewo 2001.

<sup>29</sup> Cyt. za: M. Żukiewicz (ojciec Konstanty), *Kult Ułanów Jazłowieckich dla Najświętszej Panny*, Lwów 1934, s. 7.

<sup>30</sup> H. Kosyra-Cieślak, *op. cit.*, s. 76–77.

<sup>31</sup> *Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich II Rzeczypospolitej...*, s. 113.

sprawie zapadły w Ministerstwie Spraw Wojskowych już 12 lipca 1919 roku. Natomiast ostateczną decyzję podjęto 5 sierpnia. Wtedy to bowiem Departament I Ministerstwa Spraw Wojskowych w porozumieniu z Naczelnym Dowództwem Wojska Polskiego wydał rozkaz, na mocy którego Pułk Ułanów 1 Dywizji Jazdy przemianowano na 14 Pułk Ułanów Kresowych<sup>32</sup>.

Nazwa ta była zgodna z charakterem i historią oddziału, który rzeczywiście miał wybitnie kresowe oblicze. Wkrótce jednak, pomimo nieprzewidzianych komplikacji z początkową nazwą pułku<sup>33</sup>, rozpoczęto starania o jej zmianę na 14 Pułk Ułanów Jazłowieckich. Stwierdzić tutaj należy, iż działaniom tym trudno odmówić słuszności i uzasadnienia. Zwycięski bój pod Jazłowcem oraz towarzyszące temu starciu niecodzienne okoliczności świetnie nadawały się bowiem do budowy nowego *esprit de corps* oddziału. Ostatecznie nową nazwę Ministerstwo Spraw Wojskowych zatwierdziło rozkazem z 31 stycznia 1920 roku<sup>34</sup>.

Około połowy sierpnia 1919 r. rozpoczęła się reorganizacja pułku. Po jej zakończeniu oraz po odpoczynku w Żółkwi 14 Pułk Ułanów Jazłowieckich wziął udział w kampanii 1920 r. będącej częścią wojny polsko-sowieckiej, w tym także w słynnym zagonie na Koziatyn, w marszu na Kijów oraz w niezwykle dynamicznych, kawaleryjskich starciach z 1 Armią Konną Siemiona Budionnego.

---

<sup>32</sup> Jest jednak rzeczą niezwykle ciekawą, iż w kronice klasztoru sióstr Niepokalanek w Jazłowcu już pod datą 22 VII 1919 r. zapisano: „Pułk Plisowskiego, który zdobył Jazłowiec otrzymał [sic! – A.S.] nazwę ‘Jazłowieckiego’” – vide: *Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919. Źródła. Tom II...*, s. 225–226 – dok. 12 – Fragmenty kroniki klasztoru sióstr Niepokalanek w Jazłowcu za lata 1918–1919.

<sup>33</sup> Szerzej vide: *Dodatek Tajny Nr 9 do Dziennika Rozkazów Wojskowych z 11 IX 1919 r. pozycja 78; Rozkaz Poufny Nr 54 Dowództwa Okręgu Generalnego w Krakowie z 23 IX 1919 r.* Ponadto vide także: A. Smoliński, *Powrót do kraju oddziałów jazdy sformowanych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie w skład Wojska Polskiego – 1919 r...*; idem, *Marsz z Rumunii do Polski oddziałów jazdy utworzonych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie do struktur Wojska Polskiego – 1919 rok...*

<sup>34</sup> *Dziennik Rozkazów Tajnych Nr 2 z 27 lutego 1920 r. pozycja 19.*

W trakcie tych walk uzyskał opinię pułku „zagończyków”<sup>35</sup>. Według oceny jednego z jego przełożonych sformułowanej w kwietniu tego roku:

[...] widziałem [...] pułki ułanów 1 i 14 i jedną konną baterię 4 Brygady Jazdy. Oba pułki zrobiły na mnie wrażenie dobrego wyszkolenia zarówno kawaleryjskiego jak pieszego; ludzie wydawali się dobrze zaprawieni bojowo i zapowiadali dobrych rębajłów. Konie 14 P.[ułku Ułanów – A.S.] dość marne, około 20% kiepskich i zbiedzonych [...].<sup>36</sup>

Po ostatecznym zwycięstwie nad Armią Czerwoną, w listopadzie 1921 r., 14 Pułk Ułanów Jazłowieckich stanął w swym pokojowym garnizonie, którym nieprzerwanie aż do 1939 r. było miasto Lwów<sup>37</sup>.

<sup>35</sup> Vide: K. Krzeczunowicz, *Ostatnia kampania konna. Działania armii polskiej przeciw Armii Konnej Budionnego w 1920 roku*, Londyn 1971, s. 68. Poza tym vide również: F. Skibiński, *Ułańska młodość 1917–1939*, Warszawa 1989.

<sup>36</sup> J. Romer, *Pamiętniki*, Lwów 1938, s. 221.

<sup>37</sup> Warto tutaj też dodać, iż Lwów wraz koszarami na ulicy Łyczakowskiej wyznaczono na stały garnizon 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich już 5 VIII 1919 r. – vide: CAW, Oddział I NDWP, 301.7.11. Rozkaz Departamentu I Ministerstwa Spraw Wojskowych Nr 6496/Mob. z 5 VIII 1919 r.; CAW, Oddział II Sztabu Głównego, 303.4.29. Komunikat dyslokacyjny miejsc postoju kadr formacji zapasowych wszystkich rodzajów broni według stanu na 30 XI 1921 r. – Oddział I Sztabu Generalnego MSWojsk. L. 5282/O. de B., Warszawa 1 XII 1921 r.; ibidem, Komunikat dyslokacyjny z wyszczególnieniem obecnych oraz już zarządzonych zmian miejsc postoju formacji wojskowych wszystkich rodzajów broni – Oddział II Sztabu Generalnego MSWojsk. L. 6607/O. de B., Warszawa 9 VI 1922 r.; ibidem, Komunikat dyslokacyjny z wyszczególnieniem obecnych oraz już zarządzonych zmian miejsc postoju formacji wojskowych wszystkich rodzajów broni – Oddział I Sztabu Generalnego MSWojsk. Nr 1488/O. de B., Warszawa 12 II 1923 r.; ibidem, 303.4.81. Pokojowe „Ordre de Bataille” Wojska Polskiego – lipiec 1924 r.; ibidem, 303.4.82. Komunikat dyslokacyjny dowództw dywizji piechoty, dywizji i brygad kawalerii oraz oddziałów wszystkich rodzajów broni i służb – Oddział I Sztabu Generalnego MSWojsk. L. 1491/O. de B., Warszawa 14 II 1925 r.; ibidem, 303.4.193. Komunikat dyslokacyjny sił zbrojnych – Biuro Ogólno-Organizacyjne MSWojsk. L. 1150/Org., Warszawa 15 IX 1929 r.; CAW, Dowództwo Okręgu Korpusu VIII, 371.8.87. Komunikat dyslokacyjny dowództw dywizji piechoty, dywizji i brygad

Utrwalaniu kresowych i maryjnych tradycji oddziału oraz ich wykorzystywaniu w wychowaniu szkolonych w jego szeregach poborowych, poza nazwą, sprzyjał również fakt wspomnianego już wcześniej szczególnego kultu istniejącego w pułku dla Matki Boskiej Jazłowieckiej, patronki pułku, która miała otaczać go szczególną opieką zarówno podczas boju pod Jazłowcem, jak i w okresie późniejszym. Jedną z jego form były coroczne i trwałe aż do 1939 r. konne pielgrzymki do jazłowieckiego klasztoru.

Po zakończeniu wojny z Sowietami, mianowicie zimą 1927 r.<sup>38</sup>, wtenczas już porucznik oraz kawaler Krzyża Srebrnego Virtuti Militari i dwukrotny kawaler Krzyża Walecznych, Władysław Nowacki<sup>39</sup> postanowił dopełnić wcześniejszego ślubu. W pełnym żołnierskim rynsztunku, sam, na koniu Mocny, po przebyciu w trak-

---

kawalerii oraz formacji wszystkich rodzajów broni i służb – Oddział I Sztabu Generalnego MSWojsk. L. 3088/Org., Warszawa 21 IX 1926 r.; ibidem, Komunikat dyslokacyjny sił zbrojnych – Biuro Ogólno-Organizacyjne MSWojsk. L. 7000/Org., Warszawa 13 VIII 1928 r.

<sup>38</sup> Tak podają *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 101. W innym jednak miejscu (s. 323–324) autorzy tej monografii piszą o 1926 r. Podobnie uczynił też B. Polak [*14 Pułk Ułanów Jazłowieckich 1918–1945 (zarys dziejów)*...], s. 58], który twierdzi, iż pielgrzymka ta miała miejsce jesienią 1926 r. oraz H. Kosyra-Cieślak (op. cit., s. 95). Tymczasem według Stanisława Radomyskiego (*Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich II Rzeczypospolitej...*, s. 113) wydarzenie to miało miejsce już w 1924 r. Kwestii tej natomiast nie porusza wcale cały szereg opracowań dotyczących dziejów pułku oraz kawalerii polskiej okresu Drugiej Rzeczypospolitej – vide choćby: L. Kukawski, A. Jeziorowski – rysunki, *Ułani Jazłowieccy. Barwa i broń 1918–1998...*; L. Kukawski, A. Jeziorowski – rysunki, *Oddziały kawalerii II Rzeczypospolitej*, Grajewo 2004.

<sup>39</sup> Vide: *Rocznik oficerski 1928*. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1928, s. 303; *Rocznik oficerów kawalerji 1930*, Warszawa 1930, s. 27; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945. Wykazy odznaczonych za czyny z lat 1863–1864, 1914–1945*, Koszalin 1997, s. 245. Oficer ten poległ 26 IX 1939 r. pod Krasnobrodem w stopniu majora, walcząc w szeregach 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej, gdzie pełnił funkcję kwatremistrza – vide: J. Wielhorski, R. Dembiński, *Kawaleria polska i bronie towarzyszące w kampanii wrześniowej 1939 roku. Ordre de Bataille i obsady personalne*, Londyn 1979, s. 75; R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006, s. 712.

cie czterodniowego marszu około 200 km<sup>40</sup> ze Lwowa do Jazłowca, zameldował się u sióstr w klasztorze<sup>41</sup>. Następnie, 8 grudnia, odbył spowiedź i przystąpił do komunii świętej, a po mszy jako *vo-tum* złożył lancę z proporcem 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich oraz tekst ułożonej przez siebie *Modlitwy Ułana Jazłowieckiego*, do której melodię skomponował ówczesny kapelmistrz pułku por. Jan Dłutek. Jej słowa były następujące:

*Szczęście i spokój daj tej ziemi, Pani,  
Co krwią spłynęła wśród wojen pożogi,  
Do Cię swe modły zanosim, Ułani,  
Odwróć, ach odwróć, o odwróć los srogi  
I by radosna była jako uśmiech dziecka,  
Spraw to, Najświętsza Panno Jazłowiecka.*

*Spraw, by zasiadła sławna i potężna,  
Między narody królując wspaniale,  
By się rozeszła sława jej oręża,  
Spraw to, o Pani, spraw to ku swej chwale,  
By zło jak nawała rozprysło się turecka,  
Spraw to, Najświętsza Panno Jazłowiecka.*

*By spod jej rządów wspaniałym ramieniem,  
Zakwitły miłość i spokój jak w niebie,  
Daj, by ułana ostatnim westchnieniem,  
Było móc polec, polec w jej potrzebie,  
Aby jej strzała nie tknęła zdradziecka,  
Spraw to, Najświętsza Panno Jazłowiecka<sup>42</sup>.*

W wyniku tego w pułku tym, odmiennie niż w całej ówczesnej

---

<sup>40</sup> Niekiedy w literaturze podawany jest dystans wynoszący tylko 150 km – chociażby: *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 324.

<sup>41</sup> Na tym samym koniu w końcu czerwca 1919 r. przepłynął wezbrany Dniestr pod Jezupolem.

<sup>42</sup> *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 101–102. Poza tym jej pełny tekst, choć z jedną drobną zmianą, podają także: *Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich II Rzeczypospolitej...*, s. 113–114. Modlitwa ta zwana była też „Pieśnią do Najświętszej Marii Panny Jazłowieckiej”.



polskiej armii, w czasie apelu wieczornego zamiast pieśni *Wszystkie nasze dzienne sprawy* ułani śpiewali *Modlitwę Ułana Jazłowieckiego*. Natomiast podczas modlitwy porannej, tak jak wszędzie, śpiewano *Kiedy ranne wstają zorze*<sup>43</sup>.

Poza tym od drugiej połowy lat dwudziestych, co roku, wyjeżdżał do Jazłowca patrol 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich złożony z sześciu podoficerów i ułanów pod dowództwem najmłodszego w pułku oficera w celu złożenia 8 grudnia, w dniu święta Niepokalanej, hołdu swej Patronce i Opiekunce<sup>44</sup>.

*W tym samym czasie we Lwowie wszyscy ułani najmłodszego rocznika, którzy przybywali do pułku jesienią każdego roku, po solennym nabożeństwie w jednym z kościołów składali przed sztandarem pułkowym uroczystą przysięgę na wierność Rzeczypospolitej i modlili się słowami „Modlitwy Ułana Jazłowieckiego”<sup>45</sup>.*

Oprócz tego ilekroć pułk przebywał na manewrach w okolicach klasztoru Niepokalanek odwiedzał swoją Patronkę. Podczas po-

---

<sup>43</sup> *Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich II Rzeczypospolitej...*, s. 117. Natomiast Jarosław Szlaszyński [1 Pułk Ułanów Krechowieckich w Augustowie (1921–1939), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” (Warszawa) 2011, R.XII (LXIII), nr 4 (237), s. 68] podaje, że w 1 Pułku Ułanów Krechowieckich podczas modlitwy porannej ułani odmawiali: *Ojcze Nasz, Zdrowaś Mario, Wierzę w Boga* oraz śpiewali *Kiedy ranne wstają zorze...*. Natomiast dzień kończył się modlitwą za poległych żołnierzy pułku. Poza tym odmawiano także: *Anioł Pański* oraz śpiewano *Wszystkie nasze dzienne sprawy...*, *Boże coś Polskę* lub *Rotę*. Wspomnieć też warto, iż w pułku tym również istniał szczególnie kult maryjny – vide chociażby: *ibidem*, s. 76.

<sup>44</sup> *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 101. Jednak w innym miejscu tej monografii (s. 324) jej autorzy napisali: „Byli to młodszy oficerowie, w zasadzie z ostatniej promocji oficerskiej z luzakami. W ten sposób sformowany oddział, od najstarszego stopniem do najmłodszego, spowiadał się w klasztorze, przystępował do komunii św. i brał udział we wszystkich zbiorowych uroczystościach w Jazłowcu.” Ponadto według ustaleń Stanisława Radomyńskiego (*Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich II Rzeczypospolitej...*, s. 114): „W czasie mszy św. wszyscy żołnierze patroli przysłaniaли zasuwkami na naramiennikach swoje stopnie wojskowe na znak, że w obliczu Patronki, Panny Jazłowieckiej, wszyscy są równi.”

<sup>45</sup> *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 324. Vide: H. Kosyra-Cieślak, *op. cit.*, s. 96.

stoju oddziału w klasztorze sztandar pułkowy przechowywany był w kaplicy cudownej figury Matki Boskiej Jazłowieckiej

[...] i przez cały czas stała tam warta ułańska jako honorowy poczet sztandarowy, oddający razem ze swoim sztandarem najwyższy hołd Matce Przenajświętszej<sup>46</sup>.

Łączność pułku z Jazłowiecką Panią podkreślało także złożenie 8 grudnia 1933 r., z okazji zbliżającej się piętnastej rocznicy bitwy pod Jazłowcem oraz piętnastolecia istnienia oddziału, przez delegację pułku *votum* w postaci złotego ryngrafu z postacią Najświętszej Panny oraz z wizerunkiem odznaki pułkowej i napisem:

*W 15-lecie swego istnienia, u stóp Patronki swej Matki Niepokalanej odznakę pułkową jako votum składają Ułani Jazłowieccy, 8 XII 1933 r.*<sup>47</sup>

Ponadto wieczorem matce generalnej<sup>48</sup> wręczono wykonany artystycznie przez por. Ernesta Krystiana Waltera<sup>49</sup> dyplom gło-  
szący:

*Klasztorowi Jazłowieckiemu w rocznicę 15-lecia istnienia pułku, zebranie Kawalerów Znak Pułkowego 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich w dn. 11 lipca 1933 roku nadaje ZNAK PUŁKOWY 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich*<sup>50</sup>.

<sup>46</sup> *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 325. Vide: H. Kosyra-Cieślak, op. cit., s. 96.

<sup>47</sup> H. Kosyra-Cieślak, op. cit., s. 97. Natomiast według autorów londyńskiej monografii pułku (*Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 329) na ryngrafie tym miał znajdować się również fragment Modlitwy Ułana Jazłowieckiego, a mianowicie: „By zło, jak nawała rozprysło turecka – spraw to Najświętsza Panno Jazłowiecka.” Vide także: *ibidem*, s. 331.

<sup>48</sup> Tak podaje: H. Kosyra-Cieślak, op. cit., s. 98.

<sup>49</sup> Takie dane personalne tego oficera podano w: *Rocznik oficerów kawalerji 1930...*, s. 27.

<sup>50</sup> *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 332; H. Kosyra-Cieślak, op. cit., s. 98. Był to element bardzo dobrego zwyczaju istniejącego w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej polegającego na tym, iż poszczególne oddziały wyróżniały w ten sposób osoby lub instytucje szczególnie zasłużone dla pułku – szerzej vide choćby: H. Wielecki, R. Sieradzki, *Wojsko Polskie 1921–1939. Odznaki pamiąt-*

Oprócz tego w 1934 r. Ułani Jazłowieccy na leżącym w pobliżu klasztoru wzgórz zwanym Szańce<sup>51</sup> wzniesli kapliczkę, a w 1936 r. założona została Rodzina Jazłowiecka, w skład której weszły: Zgromadzenie Sióstr Niepokalanek, Zjednoczenie Koleżeńskie Jazłowieckie byłych wychowanek szkoły przyklasztornej, powstałe z Komitetu Pań, które ufundowały sztandar dla pułku oraz 14 Pułk Ułanów Jazłowieckich i Osada Jazłowiecka<sup>52</sup> na Wołyniu<sup>53</sup>.

Ponadto 8 grudnia 1938 r. z udziałem sióstr Niepokalanek, władz duchownych i świeckich oraz wojska odbyło się pierwsze posiedzenie powstałego wtenczas Komitetu do Spraw Koronacji Najświętszej Marii Panny Jazłowieckiej. Wskutek tych starań już 25 maja 1939 r. ówczesny papież Pius XII podpisał odpowiednie *breve* zezwalające na koronację. Trzydniowe podniosłe uroczystości koronacyjne trwały od 7 do 9 lipca 1939 r. Natomiast samego aktu koronacji figury 9 lipca, w imieniu Piusa XII i w otoczeniu licznych biskupów, dokonał prymas Polski ksiądz kardynał August Hlond,

---

*kowe piechoty*, Warszawa 1991; H. Wielecki, R. Sieradzki, *Wojsko Polskie 1921–1939. Organizacja i odznaki kawalerii*, Warszawa 1992; H. Wielecki, R. Sieradzki, *Wojsko Polskie 1921–1939. Organizacja i odznaki artylerii*, Pruszków 1994; K. Filipow, B. Wróblewski – rysunki, *Odnaki pamiątkowe Wojska Polskiego 1921–1939. Kawaleria*, Warszawa 1992; K. Filipow, B. Wróblewski – rysunki, *Odnaki pamiątkowe Wojska Polskiego 1921–1939. Piechota*, Warszawa 1995; T. Jeziorowski, *Odnaka 15 Pułku Ułanów Poznańskich*, „Zeszyty Historyczne Towarzystwa b. Żołnierzy i Przyjaciół 15 Pułku Ułanów Poznańskich”, Poznań 1997, zeszyt 2.

<sup>51</sup> Była to zapewne nazwa będąca pamiątką po tureckim oblężeniu zamku w Jazłowcu, które miało miejsce w 1676 r. albo też ślad po oblężeniu polskim z 1684 r., kiedy to wojska dowodzone przez Jana III odebrały go z rąk tureckiej załogi – vide choćby: M. Machynia, R. Marcinek, *Kresy. Zamki i fortyfikacje*, Kraków – bez roku wydania, s. 19; A. Smoliński, *Bez „ognia i miecza”*. *Migawki z sentymentalnych podróży po niepodległej Ukrainie w poszukiwaniu śladów byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Część 10. Jazłowiec. Odcinek I*. „Semper Fidelis”. Pismo Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, (Wrocław) 2008, nr 2 (103), s. 12.

<sup>52</sup> Osada ta znajdowała się w okolicach Horyńgrodu pod Równem i leżała nad rzeką Horyń. O idei i znaczeniu osadnictwa wojskowego na Kresach, vide: J. Stobniak-Śmogorzewska, *Kresowe osadnictwo wojskowe 1920–1945*, Warszawa 2003.

<sup>53</sup> H. Kosyra-Cieślak, op. cit., s. 98.

któremu asystował ksiądz arcybiskup Twardowski. Ich przebieg, oprócz przedstawicieli duchowieństwa oraz władz państwowych i samorządowych, a także licznych rzesz pielgrzymów przybyłych do Jazłowca niemal z całego Podola<sup>54</sup> uświetniła również obecność wojska, głównie zaś 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich, którego barwy w postaci umieszczonych na lancach proporczyków pułkowych, obok maryjnych, ozdabiały koronacyjny ołtarz<sup>55</sup>.

Z kultem Panny Jazłowieckiej wiązał się ponoć również zwyczaj praktykowany przez niektórych oficerów polegający na umieszczeniu na lewych płazach głowni szabel wygrawerowanych wizerunków Matki Boskiej Jazłowieckiej. Poza tym prowadząc 19 września 1939 r. ułanów do słynnej szarży pod Wólką Węglową mieli oni ponoć komenderować:

*W imię Panienki Jazłowieckiej – Marsz. Marsz. – Hurra!*<sup>56</sup>

<sup>54</sup> Liczbę pielgrzymów obliczano wówczas na około 40.000 ludzi, co jak na ówczesne czasy było wielkim ludzkim zgromadzeniem. Szerzej o tych uroczystościach, poza częścią wcześniej oraz dalej cytowanej literatury, vide również: T. Kukiz, *Madonny kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski (poza Śląskiem). Część II*, Warszawa 2001, s. 75–78. Warto tutaj też zauważyć, iż autor ten wskazał także na niedostatki organizacyjne tej koronacji, które zgromadzonej wówczas ludności w poważny sposób ograniczyły możliwość rzeczywistego uczestnictwa w tych podniosłych uroczystościach.

<sup>55</sup> H. Kosyra-Cieślak, op. cit., s. 107–115, 118–150. Ponadto vide: *Jazłowiec*. Wydawnictwo SS Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny... Poza tym w uroczystościach tych, podobnie jak to miało miejsce w latach wcześniejszych, udział wzięli także przedstawiciele 6 Pułku Ułanów Kaniowskich oraz 9 Pułku Ułanów Małopolskich i 6 Pułku Strzelców Konnych. Poza innymi łączącymi je elementami pierwsze dwa wymienione tutaj oddziały, wraz z Ułanami Jazłowieckimi, należały wtenczas bowiem do jednej brygady, a mianowicie do Podolskiej Brygady Kawalerii. Natomiast 6 Pułk Strzelców Konnych wchodził w skład Kresowej Brygady Kawalerii – vide choćby: A. Smoliński, *Organizacja kawalerii samodzielnej Wojska Polskiego w latach 1930–1939*, „Klio”. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym, (Toruń) 2004, nr 5.

<sup>56</sup> Tak podaje Stanisław Radomyski (*Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich II Rzeczypospolitej...*, s. 114–115). Tymczasem piszącemu te słowa nie udało się nigdy natrafić na żadną informację, która mogłaby potwierdzić fakt występowania takich szabel. Znane są natomiast,

Poza tym żołnierze służący w 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich od przełożonej jazłowieckich Niepokalanek otrzymywali medali-ki, na odwrocie których znajdował się napis: *Pani Jazłowiecka módl się za nami*<sup>57</sup>.

Pomimo tego mocno rozbudowanego kultu Jazłowieckiej Pani od 1926 r. święto pułkowe 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich, na pamiątkę boju pod Jazłowcem, przypadało 11 lipca<sup>58</sup>. Podobnie jak we wszystkich innych pułkach kawalerii ówczesnego Wojska Polskiego obchodzono je niezwykle uroczyście. Traktowano je bowiem jako ważny czynnik wychowawczy zarówno w stosunku do oficerów jak i szeregowych oraz jako istotny element budujący opartą o tradycję i koleżeństwo więź pułkową, a także jako pożyteczny sposób nawiązywania i umacniania pożądanych dla oddziału, wojska i państwa związków z lokalnymi społecznościami cywilnymi<sup>59</sup>.

Warto tutaj jednak zauważyć, iż wbrew temu, co od wielu lat

---

choć stosunkowo rzadkie, dwudziestowieczne szable z wizerunkami Matki Boskiej Częstochowskiej – vide choćby: Z. Bielecki, *Polskie szable XX w.*, Warszawa 1980; A. Nadolski, *Polska broń. Broń biała*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984; W. Chrząszczewski, *Szabla polska wzór 1934*, „Muzealnictwo Wojskowe”, (Warszawa) 1985, tom 3; G. Krogulec, *O tzw. „szabli krechowieckiej”*, „Przegląd Dokumentacji Zabytków”. Warszawa-Mazowsze, (Warszawa) 1990, zeszyt 1; M. Jeske, *Broń biała długa*, [w:] *Dawna broń i barwa*, red. W. B. Moś, Bytom-Katowice 2003; A. Smoliński, *Szabla wz. 1921/22*, „Wojskowy Przegląd Techniczny”, (Warszawa) 1988, R. XXVI, nr 11 (241); W. Kwaśniewicz, A. Buchalik-Drzyzga – rysunki, *Historia szablą pisana czyli szable znanych Polaków I i II Rzeczypospolitej*, Zielona Góra 1997; W. Kwaśniewicz, *Szable sławnych Polaków*, Warszawa 2006; idem, *Dzieje szabli w Polsce*, Warszawa 2007. Nie wyklucza to jednak ostatecznie istnienia szabel wspomnianych przez S. Radomyskiego.

<sup>57</sup> *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, fot. nr 246; H. Kosyra-Cieślak, op. cit., s. 113.

<sup>58</sup> Natomiast do 1925 r. pułk obchodził swe święto pułkowe 8 grudnia, czyli w dniu kościelnego święta Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, czyli również Pani Jazłowieckiej.

<sup>59</sup> Vide: *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 81, 83, 106. Ponadto vide: *Instrukcja szkolenia kawalerii. Część I. Organizacja i metody szkolenia*, Departament Kawalerii Ministerstwa Spraw Wojskowych, Warszawa 1937; Z. Szacherski, *Wierni przysiędze*, Warszawa 1966; Z. Berling, S. M. Próchnicki, S. Kramar, *Oficer*, Warszawa 1931.

podaje cały szereg autorów opisujących dzieje pułku oraz polskiej kawalerii, a także autorzy innej literatury historycznej, na sztandarze 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich nie było cudownego wizerunku Matki Boskiej Jazłowieckiej<sup>60</sup>, lecz haftowana barwnymi nićmi figura Najświętszej Panny Marii Niepokalanie Poczętej. Umieszczona była ona na lewej stronie płatu w centralnej części krzyża kawalerskiego, która wbrew obowiązującym w tej kwestii przepisom była biała zamiast, podobnie jak cały krzyż, karmazynowa. Włosy oraz kontury rysów Panny Marii były jasnobrażowe, twarz barwy cielistej, zaś aureola oraz wybiegające z rąk promienie złote. Jej szata natomiast była żółta i cieniowana złotymi nićmi. Na niej znajdowała się przewiązana przez ramię niebieska szata wierzchnia, cieniowana ciemniejszym odcieniem tej barwy. Pod stopami Panny Marii znajdowała się srebrna podstawa, którą oplatał zielony wąż z złotymi kropkami. Złote było natomiast półkole otaczające podstawę<sup>61</sup>.

Koniec kresowej tradycji oraz sformalizowanych i ścisłych związków 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich z kultem Matki Boskiej Jazłowieckiej przyniosła mobilizacja oraz wymarsz na wojnę w 1939 r. Oddział przetransportowano bowiem do dalekiej od Lwowa Wielkopolski, gdzie włączono go w skład Armii „Poznań”, w szeregach której przeszedł cały szlak bojowy zakończony bohaterską szarżą pod Wólką Węglową oraz obroną Warszawy i kapitulacją w murach stolicy<sup>62</sup>.

---

<sup>60</sup> Vide: S. Gepner, *Sztandary*, [w:] *Księga jazdy polskiej*, red. B. Wieniawa-Długoszowski, Warszawa 1938, s. 251, gdzie podano, iż na lewej stronie sztandaru znajduje się: „obraz Matki Boskiej” oraz *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*, s. 9, gdzie napisano, że jest to: „wizerunek Matki Boskiej Jazłowieckiej”.

<sup>61</sup> Szerzej na temat rzeczywistego wyglądu i dziejów tego weksylium vide: L. Kukawski, A. Jeziorkowski – rysunki, *Sztandary kawalerii polskiej XX wieku. Odcinek 11, „Arsenał Poznański”*, (Poznań) 1995, R.IV, nr 4 (14), s. 52–53; L. Kukawski, A. Jeziorkowski – rysunki, *Sztandary kawalerii polskiej XX wieku*, Grajewo 2009, s. 260–262. Ponadto vide: K. Satora, *Opowieści wrześnieowych sztandarów*, Warszawa 1990.

<sup>62</sup> Szerzej na temat udziału pułku w kampanii jesiennej 1939 r. choćby: Materiały i Dokumenty Wojskowe Instytutu Historycznego (obecnie Wojskowe Biuro

Dodać też należy, że na krótko przed mobilizacją, a mianowicie 7 sierpnia 1939 r. Najświętszą Marię Pannę Jazłowiecką odwiedził też 9 Pułk Ułanów Małopolskich, którego ówczesny dowódca pułkownik Klemens Rudnicki wraz z delegacją pułku i w obecności całego jego składu osobowego złożył u stóp cudownej figury pułkowe *votum* w postaci złotego ryngrafu z wizerunkiem orła oraz znajdującej się pod nim odznaki pułkowej<sup>63</sup>.

W opublikowanych ostatnio wspomnieniach rtm. Edwarda Ksyka, oficera tego pułku znalazły się następujące informacje dotyczące tego wydarzenia. Zawarł on w nich także swoje osobiste, związane z tym odczucia. Napisał bowiem:

*W tym czasie [latem 1939 r. – A.S.] na jednym z zebrań oficerskich ptk [Klemens – A.S.] Rudnicki<sup>64</sup> poddał projekt, aby wykorzystać*

---

Badań Historycznych), Kampania wrzesniowa. Relacje i wspomnienia. Podolska Brygada Kawalerii, sygn. II/2/49. Marian Winogrodzki, Podolska Brygada Kawalerii w działaniach wojennych 1939 roku; J. Rómmel, *Za honor i Ojczyznę. Wspomnienia dowódcy armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1958; W. Ziemiński, *Wrzesień... oflag... wyzwolenie...*, Warszawa 1962; R. Abraham, *Wspomnienia wojenne znad Warty i Bzury*, Warszawa 1969; *Dzieje Ułanów Jazłowieckich...*; M. Winogrodzki, *Podolska BK w działaniach wojennych 1939 r. Część I, „Wojskowy Przegląd Historyczny”*, (Warszawa) 1989, R.XXXIV, nr 3 (129); idem, *Podolska BK w działaniach wojennych 1939 r. Część II, „Wojskowy Przegląd Historyczny”*, (Warszawa) 1990, R.XXXV, nr 3–4 (133–134); P.M. Rozdżestwieński, *14 Pułk Ułanów Jazłowieckich w kampanii wrzesniowej 1939 roku. Zarys działań pierwszego rzutu pułku*, Sochaczew 1997; idem, *Ułani Jazłowieccy. Zarys działań pierwszego rzutu 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich w kampanii wrzesniowej 1939 roku*, Warszawa 2008; P. Bauer, B. Polak, *Armia „Poznań” w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1983; W. Rezmer, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992; *Kawaleria samodzielna Wojska Polskiego w bitwie nad Bzurą*. Praca zbior., Warszawa 2005.

<sup>63</sup> K. Rudnicki, *Na polskim szlaku. Wspomnienia z lat 1939–1947*, Warszawa 1990 (pierwsze wydanie: Londyn 1952), s. 5–6, 215.

<sup>64</sup> W rzeczywistości ówczesny dowódca 9 Pułku Ułanów, a późniejszy generał brygady Klemens Rudnicki był jeszcze podpułkownikiem dyplomowanym kawalerii – vide choćby: J. Wielhorski, R. Dembiński, op. cit., s. 58; T. Kryskarski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*. Wydanie uzupełnione i poprawione, Warszawa 1991, s. 157; P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Druhej Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997, s. 217.

bliskość Jazłowca<sup>65</sup> i w tamtejszym klasztorze złożyć votum Najświętszej Pannie Marii. Projekt został z zapalem podchwycony.

We Lwowie u jubilera Jarzyny zamówiono złoty ryngraf z wmontowaną odznaką pułku. Pięknie harmonizowała biała emalia naszego krzyża pułkowego ze złotą tarczą ryngrafu. Napis prosił Bogurodzicę, aby wzięła nas w swą przemożną opiekę. Całość skromna, lecz nobilita, jak oblicze pułku.

W piękny acz trochę parny sierpniowy dzień 1939 r. przybył pułk konno pod Jazłowiec. Widok jaki się oczom naszym ukazał, gdyśmy zobaczyli leżące w jarze pod naszymi stopami miasteczko, może sobie wyobrazić jedynie ten, kto zna urok słonecznego Podola.

Ucichły nagle śpiewy i gwar maszerujących szwadronów i w ciszy już, przy furkocie falujących na lancach proporczyków, przeszedł pułk przez miasteczko i zatrzymał się na wzgórzu przed klasztorem. Spieszenie się szwadronów i za chwilę ciszę opustoszałego wskutek wakacji konwentu zakłócił równy krok żołnierski. Przy dźwiękach fanfar i trzasku salwy karabinowej odstonięto figurę Najświętszej Panny, przed którą stanął poczet ze sztandarem. Przed front wystąpił dowódca pułku ppłk Rudnicki.

W przepięknym przemówieniu, była mowa o tym, z jakim zaangażowaniem staje skromny ułan małopolski przed Majestatem Królowej Niebios, aby prosić Ją o opiekę i ofiarować swój znak pułkowy. Rozpoczęło się krótkie nabożeństwo. Jasny sierpniowy dzień kąpał w blaskach słońca klasztor i nieruchome w modlitwie szeregi. Spokój здаwał się trwały i niczym niezłamany. Jednakże gromadzące się na dalekim horyzoncie ciemne chmury, gnane z szaloną szybkością potężnymi podmuchami wiatru, nagle zakryły słońce. Rozszalała się gwałtowna burza, grzmoty wstrząsały murami cichego klasztoru. Strumienie deszczu siekły wyrównane szeregi pułku.

Jak szybko przyszła, tak szybko przewaliła się nawałnica, a ukryty gdzieś w głębi kaplicy chór zakonnicy dziwnie miłym śpiewem kończył nabożeństwo.

Mijało zamyślenie i inny już zapanował nastrój, gdy zaproszono nas na dziedziniec, na którym przygotowano lekki posiłek dla puł-

---

<sup>65</sup> Pułk w tym czasie przebywał najpierw w rejonie Buczacza, a potem w okolicach miejscowości Koropiec i Beremiany nad Dniestrem na koncentracji Podolskiej Brygady Kawalerii, czyli na ćwiczeniach letnich. Jazłowiec znajdował się natomiast około 7 km na północ od Beremian, które leżały niedaleko do miejsca ujścia Strypy do Dniestru.



ku. Z przyjemnością raczyliśmy się zimnym kwaśnym mlekiem i wiejskim razowym chlebem ze świeżym masłem.

Znikła dotychczasowa powaga, choć na niejednej twarzy można było zauważyć ślady dopiero co przeżytej podniosłej chwili.

Siostry zakonne donosiły do stołów pełne dzbany mleka.

Wskazując na siedzącego naprzeciw mnie ppor. N., który był ewangelikiem<sup>66</sup> powiedziałem do jednej z sióstr:

- Proszę popatrzeć to jest heretyk, na pewno święci pańscy nie mogą bez abominacji patrzeć na niego, toteż celem mego życia jest nawrócić go na prawdziwą wiarę.

Zrobiło mi się trochę nieprzyjemnie, gdy siostra, zamiast przyjąć to nawet jako wątpliwej wartości żart, z całą powagą i szczerością w głosie prosiła, abym to koniecznie zrobił, a będą miał zasługę w niebie.

Dobilo mnie, gdy przy wychodzeniu z klasztoru zaczęła mnie siostra stojąca przy furcie i jakby kogoś wypatrująca. Twarzy jej już nie pamiętałem i zaskoczyło mnie pytanie, czy w moim szwadronie jest ten oficer ewangelik. Gdy potwierdziłem, zacna siostra ponowiła swą prośbę mówiąc:

- Wiem, że to był żart z pana strony. Myśl jednak narodziła się w naszym klasztorze, niechże wyda ona owoce.

Nic nie odpowiedziałem i wyszedłem zamysłony.

Scena ta stanęła mi żywo w pamięci we wrześniu tego roku (1939), gdyśmy pod piekielnym ogniem artyleryjskim, którego grzmot potężniał w lesie, przebijali się do Warszawy. Ciemność nocy rozświetlały nieustające wybuchy. Zdawano się, że nie tylko nasze uszy, ale i świat cały rozerwie się na strzępy.

Skoro w spokojniejszą weszliśmy strefę, podszedł do mnie ppor. N. Patrząc poprzednio na niego z zadowoleniem stwierdziłem, że ten piekielny ogień zdawał się nie robić na nim wrażenia. Zachowanie się jego dodatnio wpływało na postawę prowadzonego przez niego plutonu. Zaskoczyło mnie więc pytanie:

- Czy pan rotmistrz bał się tam w lesie?

- Oczywiście że tak – odparłem. – Trzeba tylko panować nad sobą,

---

<sup>66</sup> Mowa jest tutaj o ówczesnym ppor. kawalerii Bohdanie Włodzimierzu Neumannie, który podczas kampanii polskiej 1939 r. dowodził II Plutonem 3 Szwadronu Linowego 9 Pułku Ułanów. Jego bezpośrednim przełożonym był właśnie rtm. Ksyk – vide choćby: A. Przybyszewski, *9 Pułk Ułanów Małopolskich 1809–1947*, Radomyśl Wielki 2011, s. 333.

jak zresztą pan to robił.

- Wie pan rotmistrz – ciągnął N – ja robiłem wszystko, aby tego po mnie nie było widać, ale tak się bałem, że w pewnej chwili, ja ewangelik modliłem się w duchu do Matki Boskiej Jazłowieckiej.

Zastanowiłem się, czy może w ten sposób nie spełniło się, choć częściowo, marzenie pobożnej niepokalanki z Jazłowca...?

To miało nastąpić za miesiąc dopiero, obecnie zaś po wyjściu z klasztoru pożegnaliśmy nasze panie<sup>67</sup>, które przyjechały autami z Trembowli, aby wziąć udział w podniosłej uroczystości.

Długo żegnaliśmy powiewaniem chusteczkami oddalające się auta. Gdy zniknęły [...], udaliśmy się do naszych koni, aby rozpocząć marsz powrotny do kwatery.

Po minięciu Nowosiółki Jazłowieckiej weszliśmy w zmrok zapadającej nocy. Marsz włókł się, bo wzrok nie mógł przebić otaczającej ciemności, a niebo zaciągnęło się ciężkimi chmurami. Bez świateł wielu nie orientowało się, jak daleko do jasnej kwatery, suchego ubrania i ciepłej kolacji.

Z radością powitaliśmy znajome rejony zakwaterowania.

Kiedy ucichły odgłosy oporzędzających konie ułanów i przed zaśnięciem przeżywałem w myślach ubiegłą dobę, nie czułem wcale zmęczenia. Nie pamiętałem o przemoknięciu i dłużącym się marszu nocnym. Pamiętałem jedynie, że przeżyliśmy podniosłą uroczystość, która nas jeszcze bardziej zespoliła i jeszcze mocniej związała z pułkiem. Brzmiały w uszach słowa dowódcy pułku: 'Nastają bowiem takie czasy, że może nam wypadnie ruszyć w pole'. Zadawałem sobie pytanie, czy zrobiliśmy wszystko aby się do tego przygotować? Z tymi myślami zasnąłem<sup>68</sup>.

Dalej zaś rtm. Ksyk wspominał:

W parę dni później w dzienniku „Polska Zbrojna” przeczytałem sprawozdanie z uroczystości w Jazłowcu. Czytałem z zainteresowaniem, bo byłem ciekaw, jak ktoś inny to widział. A oto ono:

‘Ułani Małopolscy u stóp Pani Jazłowieckiej  
złożyli votum – znak pułkowy.

<sup>67</sup> Mowa jest tutaj o żonach oficerów pułku, które przybyły do Jazłowca na opisaną tutaj uroczystość z Trembowli, czyli z miejsca jego stałego postoju.

<sup>68</sup> E. Ksyk, *W barwach 9 Pułku Ułanów Małopolskich*, Gdańsk 2012, s. 462–465. Ponadto vide: K. Rudnicki, op. cit., s. 7–8.

*Miesiąc upływa od koronacji Pani Jazłowieckiej, a przybytek Jej stał się powtórnie widownią pięknej uroczystości religijno-wojskowej, tym razem już nie Pułku Ułanów Jazłowieckich<sup>69</sup>, ale Pułku Ułanów Małopolskich. Kilka dni temu klasztor otrzymał zawiadomienie od dowódcy tego pułku, iż przybędą 6 sierpnia, jak opiewa rozkaz dzienny, wierni rycerskim tradycjom przodków, owiani ideałami miłości Boga, Honoru i Ojczyzny, złożyć hołd Matce Przenajświętszej, składając u stóp posągu Pani Jazłowieckiej jako votum swój znak pułkowy.*

*O godz. 15 zjawił się przed klasztorem pluton rowerzystów. Kwadrans potem przybył cały pułk spieszony z wyjątkiem pocztu sztandarowego i plutonu trębaczy, który wjechał konno na zewnętrzny dziedziniec klasztorny. Pułk w szyku pieszym ustawił się na dziedzińcu wewnętrznym. Gdy wniesiono sztandar, trębacze zagrali hymn państwowy, a dowódca pułku donośnie po żołniersku przemówił:*

*Ułani Małopolscy! Przyszliśmy tutaj, żeby oddać się w opiekę Pani Naszej Jazłowieckiej, złożyć jako votum odznakę pułkową. – Uczynimy to z całą powagą i rozrzewnieniem, łączą się bowiem nasze nici z tymi, którzy przed bitwą pod Chocimiem, Zbarażem i Wiedniem ofiarowali swoje vota M. B. Częstochowskiej. – Czynimy to z zakłopotaniem, bo nigdyśmy tego nie robili: przychodzimy brudni i zakurzeni z drogi. Umieliśmy rąbać granice Polski i bronić ich – ale hołdów nikomuśmy nie oddawali. Uczynimy to na gorąco, bo jak niegdyś Ona kierowała ręką żołnierza wśród bojów, tak mamy Ją dziś suplikować, aby i naszą ręką kierowała. Nastają bowiem czasy takie, że może wypadnie nam ruszyć w pole. – Przychodzimy do Niej wreszcie radośnie i buńczucznie, boć Najświętsza Panna Jazłowiecka jest Naszą ułańską Matką Boską! Ona zna kule armatnie, werble bitewne i głos trąbki bojowej. Ona pozna nas po swoich szkaplerzach i wizerunkach na sztandarach! Idźmy więc do Niej złożyć nasze votum!*

*Cudowny posąg był odświeżony. Ołtarz na balkonie był przybrany we flos amarantowe (kolor pułku). Poczet sztandarowy udał się na górę i stanął tuż przed ołtarzem, podczas gdy orkiestra grała 'Boże coś Polskę'. Rozpoczęło się nabożeństwo. Odśpiewano litanie do Najświętszej Panny, podczas której rozpętała się dawno krążąca*

---

<sup>69</sup> Czyli 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich. Podobnie jak 9 Pułk Ułanów, także ten oddział należał wówczas do Podolskiej Brygady Kawalerii.

*nad nami burza. Wśród potoków deszczu, a nawet gradu, wśród błyskawic i grzmotów, stali ułani nieporuszeni, jak symbol wytrzymałości na trudy wojenne. Pani Jazłowiecka w złotej koronie spoglądała taskawie na swych rycerzy.*

*Tymczasem deszcz ustał, słońce się pokazało i tęcza rozpięła się nad ruinami zamku jazłowieckiego, jakby na dobrą wróżbę. Dowódca pułku udał się do ołtarza, sygnaliści zagrali hasło, a on z pełnym czci i miłości dla swej Hetmanki uklonem, złożył vota na ołtarzu. W tejże chwili 2 Szwadron oddał salwę honorową, podczas gdy trębacze grali marsza pułkowego.*

*Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem i pieśni ułańskiej do Pani Jazłowieckiej: 'Szczęście i spokój', przemówił do ułanów kapelan klasztorny ks. Stanisław Deskowski.*

*Po przemówieniu rozdano całemu pułkowi obrazki Pani Naszej Jazłowieckiej oraz medaliki. Potem odbył się uroczysty przemarsz pułku przed cudownym posągiem, a trębacze stojący pośrodku dziedzińca grali fanfary tak długo, aż pułk całkowicie nie wyszedł z dziedzińca wewnętrznego na zewnętrzny'.*

*Trzymając gazetę w ręku, patrzyłem przed siebie niewidzącym wzrokiem, a obrazy z tego pamiętnego dnia jeszcze raz przesunęły się przed moimi oczyma. Ileż to szczegółów nie utrzymało się w pamięci. Przemówienia Rudnickiego, które takie zrobiło na mnie wrażenie, nie potrafiłbym powtórzyć. Czuję je tylko jako coś pięknego w treści i formie.*

*Czy sprawozdawca dodał coś od siebie, czy też potwierdziła się stara prawda, że każde wydarzenie będzie przez obecnych inaczej relacjonowane<sup>70</sup>.*

Opisane tutaj wydarzenia były ostatnimi przed wybuchem II wojny światowej uroczystościami religijnymi tego typu z udziałem Wojska Polskiego.

Tak zakończyły się bogate i silne związki kawalerii Wojska Polskiego Drugiej Rzeczypospolitej z klasztorem jazłowieckim oraz ze znajdującą się tam figurą Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia. Mieściły się one doskonale w ówczesnym ogólnopolskim nurcie kultu maryjnego, który w znaczącym stopniu opierał się

---

<sup>70</sup> Cyt. za: E. Ksyk, op. cit., s. 465–467.

o tak zwaną *pobożność ludową*. Poza tym, o czym już wspomina-  
no, nawiązywały także do znacznie starszych tradycji tego typu  
istniejących dawniej w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów.  
Wszystko to wraz z *kresowym* charakterem zarówno 14 Pułku Uła-  
nów Jazłowieckich jak i 9 Pułku Ułanów Małopolskich<sup>71</sup> powodo-  
wało, iż w ramach kawalerii Wojska Polskiego pułki te posiadały  
swoisty i jednocześnie niepowtarzalny koloryt – szczególnie zaś  
ten pierwszy z nich.

Obecnie te dawne bogate związki w dalszym ciągu podtrzy-  
mywane są przez byłych Ułanów Jazłowieckich odwiedzających  
klasztor Niepokalanek, które po wyjeździe z Jazłowca osiadły  
w Szymanowie, gdzie obecnie znajduje się cudowna figura Matki  
Boskiej Niepokalanego Poczęcia. W Jazłowcu zaś, gdzie na powrót  
gospodarzą pracowite Niepokalaneki, nie ma już niestety polskich  
ułanów, a oryginał dawnej figury zastąpiła jej kopia.

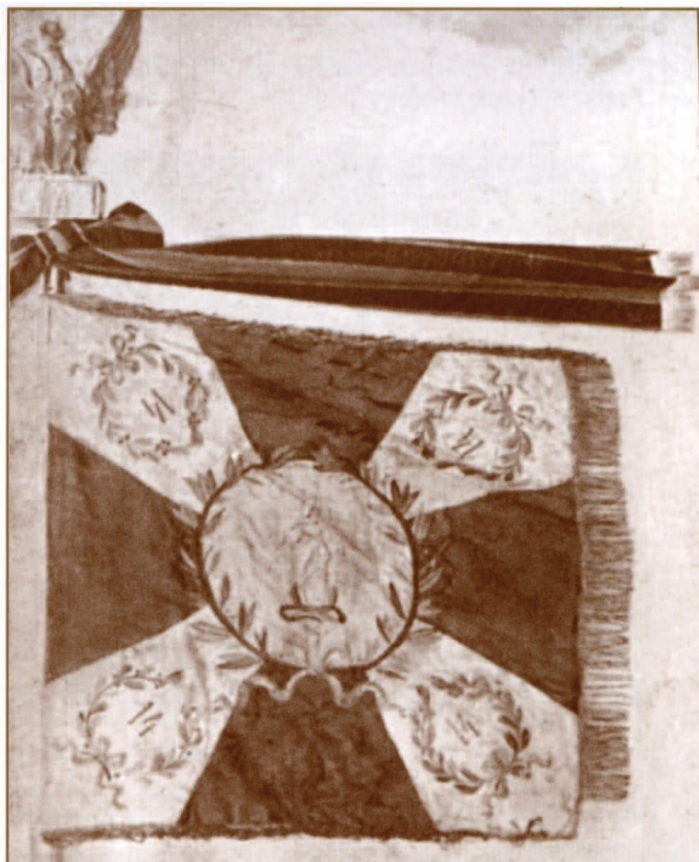
Na zakończenie warto też tutaj przypomnieć, iż przed woj-  
ną w jazłowieckim klasztorze przebywała siostra Laurenta, czyli  
w życiu świeckim kapral Zofia Wilczyńska, uczestniczka obrony  
Lwowa oraz walk z Ukraińską Armią Halicką w latach 1918-1919.  
W 1940 r. została ona wywieziona w głąb Rosji, gdzie po ciężkich  
przejściach dołączyła do dowodzonej przez generała Władysława  
Andersa Armii Polskiej w Rosji, z którą w stopniu starszego wach-  
mistrza odeszła następnie na Bliski Wschód, a potem dotarła do  
Anglii. Tam odbyła przeszkolenie w Pomocniczej Wojskowej Służ-  
bie Kobiet, po czym w 1943 r. została przydzielona do odradza-  
jącego się na Wyspach Brytyjskich, w Szkocji, 14 Pułku Ułanów  
Jazłowieckich, gdzie aż do końca wojny pełniła służbę świetliczan-  
ki oraz kierowniczkę pułkowej kantyny. Po wojnie powróciła do  
Polski, by na powrót zamienić mundur na habit. Zmarła w 1985 r.

---

<sup>71</sup> Obszerniej chociażby: A. Smoliński, *Kresowe pułki kawalerii Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej oraz ich nazwy i tradycje. Część I...*; idem, *Kresowe pułki kawalerii Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej oraz ich nazwy i tradycje. Część II...*; idem, *Pułki kawalerii Wojska Polskiego na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej – pochodzenie nazw i tradycje...*; idem, *Nazwy, tradycje i etos „kresowych” pułków kawalerii Wojska Polskiego z lat 1918–1939...*

w jarosławskim klasztorze sióstr Najświętszej Marii Panny Niepokalanego Poczęcia.

Na zakończenie należy też zauważyć, iż wskutek zmian terytorialnych i politycznych oraz społecznych i kulturowych, do których w wyniku II wojny światowej doszło w Polsce tradycje tego typu w polskich siłach zbrojnych nigdy się już nie odrodziły.



**Ilustracja.** Lewa strona płatu sztandaru 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich z figurą Najświętszej Panny Marii Niepokalanie Poczętej.

**Źródło:** H. Kosyra-Cieślak i Siostry Niepokalanki, *Pani Nasza Jazłowiecka*, Szymanów 2000, s. 70.

## **Kult Najświętszej Maryi Panny Jazłowieckiej w 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich oraz w 9 Pułku Ułanów Małopolskich Wojska Polskiego Drugiej Rzeczypospolitej**

(Streszczenie)

W materiale tym ukazano dzieje 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich oraz jego związki z klasztorem Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Jazłowcu, pod murami którego w 1919 r. oddział ten walczył z Ukraińcami z Ukraińskiej Armii Halickiej. Poza tym autor przedstawił także jego związki z kultem maryjnym w Polsce, szczególnie zaś z kultem, jaki po 1921 r. okazywał Matce Boskiej Jazłowieckiej.

Z racji specyficznej historii 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich klasztor jazłowiecki oraz znajdująca się tam i otoczona powszechną czcią figura Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia odgrywała ogromną rolę w wychowaniu kolejnych pokoleń oficerów i podoficerów zawodowych oraz poborowych odbywających w jego szeregach służbę wojskową. Autor przedstawił więc specyficzne dla tego pułku formy kultu, a także związki jakie przed 1939 r. łączyły go z klasztorem i rezydującymi tam siostrami.

Poza tym pokazał także związki, jakie z tym szczególnym miejscem i *Panią Jazłowiecką* przed 1939 r. posiadał także kolejny oddział kawalerii Wojska Polskiego Drugiej Rzeczypospolitej, mianowicie 9 Pułk Ułanów Małopolskich.

## **The Cult of Virgin Mary of Jazłowiec in the 14<sup>th</sup> Jazłowiecki Uhlands Regiment and the 9<sup>th</sup> Małopolski Uhlands Regiment of the Polish Army of Second Polish Republic**

(Summary)

The material presents the history of the 14<sup>th</sup> Jazłowiec Uhlands Regiment and its connections with the monastery of the Congregation of the Sisters of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary, at which walls the unit was fighting the Ukrainians from the Ukrainian Galician Army in 1919. In addition, the author presented its connection with the cult of Virgin Mary in Poland, especially with the worship that the unit was showing to Virgin Mary of Jazłowiec after 1921.

Due to the specific history of the 14<sup>th</sup> Jazłowiec Uhlands Regiment, the

monastery at Jazłowiec and the figure of Blessed Virgin Mary Immaculate Conception played a pivotal role in shaping new generations of officers and professional non-commissioned officers, as well as the conscripts serving in the unit. Thus, the author presented the forms of worship specific for the regiment, as well as its relations with the monastery and its nuns before 1939.

Apart from that, the author also illustrated the connections of this special place with another cavalry unit of the Polish Army of Second Polish Republic, namely the 9<sup>th</sup> Małopolska Uhłans Regiment.

translated by  
Jacek Wełniak

## **Bibliografia**

### *Źródła archiwalne*

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Oddział I NDWP

Ministerstwo Spraw Wojskowych

Kolekcja Akt Rosyjskich

Российский Государственный Военный Архив в Москве

II-ой Отдел Генерального Штаба Войска Польского

Wojskowe Biuro Badań Historycznych

*Kampania wrześniowa. Relacje i wspomnienia. Podolska Brygada Kawalerii*

### *Literatura*

1917. *Разложение армии*. Составление В. Л. Гончаров, Москва 2010.

Abraham R., *Wspomnienia wojenne znad Warty i Bzury*, Warszawa 1969.

Bagiński H., *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921.

Baranowski W., *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1990.

Bauer P., Polak B., *Armia „Poznań” w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1983.

Berling Z., Próchnicki S.M., Kramar S., *Oficer*, Warszawa 1931.

Bielecki Z., *Polskie szable XX w.*, Warszawa 1980.

Bohdanowicz S., *Ochotnik*, Warszawa 2006.

Болеславский Р., *Путь улана. Воспоминания польского офицера 1916–1918*, Москва 2006.



- Brzeszczyński S., *Dzika Dywizja. Wspomnienia z lat 1918–1922*, Poznań 1996.
- Chrząszczewski W., *Szabla polska wzór 1934*, „Muzealnictwo Wojskowe”, (Warszawa) 1985, tom 3.
- Czaykowski W., *Zarys historii wojennej 14-go Pułku Ułanów Jazłowieckich*, Warszawa 1928.
- Деникин А. И., *Путь русского офицера*, Москва 2002.
- Dowbór-Muśnicki J., *Wspomnienia*, Warszawa 1935 (drugie wydanie: Warszawa 2003).
- Dzieje Ułanów Jazłowieckich*. Praca zbior., Londyn 1988.
- Fabisz D., *Generał Lucjan Żeligowski (1865–1947). Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007.
- Filipow K., Wróblewski B. – rysunki, *Odznaki pamiątkowe Wojska Polskiego 1921–1939. Kawaleria*, Warszawa 1992.
- Filipow K., Wróblewski B. – rysunki, *Odznaki pamiątkowe Wojska Polskiego 1921–1939. Piechota*, Warszawa 1995.
- Gepner S., *Sztandary*, [w:] *Księga jazdy polskiej*, red. B. Wieniawa-Długoszowski, Warszawa 1938.
- Gliński J., Karassek F.W., *Zarys historii wojennej 23-go Pułku Ułanów Grodzieńskich*, Warszawa 1930.
- Grobicki J., *Organizacja kawalerii polskiej w latach 1918–1921. Część I*, „Przegląd Kawaleryjski”, (Warszawa) 1932, R.IX, Nr 2 (76).
- Hera E., *Z biegiem lat, z biegiem wydarzeń...*, Chotomów 1992.
- Hlawaty A., *Dzieje 6 Pułku Ułanów Kaniowskich*, Londyn 1973.
- Hupert W., *Zajęcie Małopolski Wschodniej i Wołynia w roku 1919*, Lwów-Warszawa 1928.
- Instrukcja szkolenia kawalerii. Część I. Organizacja i metody szkolenia*, Departament Kawalerii Ministerstwa Spraw Wojskowych, Warszawa 1937.
- Jarno W., *4 Dywizja Strzelców generała Lucjana Żeligowskiego w latach 1918–1919. Organizacja, działania bojowe i zjednoczenie z Wojskiem Polskim*, [w:] *Od armii komputowej do narodowej. II. Dzieje militarne Polski i jej wschodnich sąsiadów od XVI do XX wieku*, red. M. Krotofil, A. Smoliński, Toruń 2005.
- Jarno W., *Strzelcy Kaniowscy w latach 1919–1939*, Warszawa 2004.
- Jazłowiec*. Wydawnictwo SS. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, Jazłowiec 1938.
- Jeske M., *Broń biała długa*, [w:] *Dawna broń i barwa*, red. W. B. Moś, Bytom-Katowice 2003.
- Jeziorowski T., *Odznaka 15 Pułku Ułanów Poznańskich*, „Zeszyty Historyczne Towarzystwa b. Żołnierzy i Przyjaciół 15 Pułku Ułanów Poznańskich”, Poznań

1997, zeszyt 2.

Józef Piłsudski. *Pisma zbiorowe*. Tom V. Opracował K. Świtalski, Warszawa 1937.

Kawalec T., *Historia IV-ej Dywizji Strzelców generała Żeligowskiego w zarysie*, Wilno-Kraków-Łódź 1921.

*Kawaleria samodzielna Wojska Polskiego w bitwie nad Bzurą*. Praca zbior., Warszawa 2005.

Kiszko-Zgierski H., *Zarys historii wojennej 6-go Pułku Ułanów Kaniowskich*, Warszawa 1930.

Klimecki M., *Czortków 1919*, Warszawa 2000.

*Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919. Źródła. Tom II*. Opracowanie, wstęp, przypisy, indeksy i wybór fotografii J. Wołczański, Lwów-Kraków 2012.

*Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919. Źródła. Tom I*. Opracowanie, wstęp, przypisy, indeksy i wybór fotografii J. Wołczański, Lwów-Kraków 2012.

Kosyra-Cieślak H. i Siostry Niepokalanki, *Pani Nasza Jazłowiecka*, Szymanów 2000.

Kosyra-Cieślak H., *Pani Nasza Jazłowiecka*, Szymanów 2000.

Kownacki A., *Czy było warto? Wspomnienia*, Lublin 2000.

Kozłowski W., *Artyleria polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej*, Łódź 1993.

Краснов П. Н., *На внутреннем фронте*, Москва 2003.

Krogulec G., *O tzw. „szabli krechowickiej”, „Przegląd Dokumentacji Zabytków”*. Warszawa-Mazowsze, (Warszawa) 1990, zeszyt 1.

Kryska-Karski T., Żurkowski S., *Generałowie Polski Niepodległej*. Wydanie uzupełnione i poprawione, Warszawa 1991.

Krzeczunowicz K., *Ostatnia kampania konna. Działania armii polskiej przeciw Armii Konnej Budionnego w 1920 roku*, Londyn 1971.

Ksyk E., *W barwach 9 Pułku Ułanów Małopolskich*, Gdańsk 2012.

Kukawski L., Jeziorkowski A. – rysunki, *Oddziały kawalerii II Rzeczypospolitej*, Grajewo 2004.

Kukawski L., Jeziorkowski A. – rysunki, *Sztandary kawalerii polskiej XX wieku. Odcinek 11, „Arsenał Poznański”*, (Poznań) 1995, R.IV, nr 4 (14).

Kukawski L., Jeziorkowski A. – rysunki, *Sztandary kawalerii polskiej XX wieku*, Grajewo 2009.

Kukawski L., Jeziorkowski A. – rysunki, *Ułani Jazłowieccy. Barwa i broń 1918–1998*, Grajewo 2001.

Kukiz T., *Madonny kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski (poza Śląskiem)*. Część II, Warszawa 2001.

- Kwaśniewicz W., Buchalik-Drzyzga A. – rysunki, *Historia szablą pisana czyli szable znanych Polaków I i II Rzeczypospolitej*, Zielona Góra 1997.
- Kwaśniewicz W., *Dzieje szabli w Polsce*, Warszawa 2007.
- Kwaśniewicz W., *Szable sławnych Polaków*, Warszawa 2006.
- Laudyn W., *Bój pod Jazłowcem 11–13 VII 1919 r.*, „Przegląd Kawaleryjski”, (Warszawa) 1932, R.IX, nr 5–6 (79–80).
- Leroch-Orlot R., *Zarys historii wojennej 10-go Pułku Kaniowskiego Artylerii Polowej*, Warszawa 1929.
- Leżeński C., Kukawski L., *O kawalerii polskiej XX wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.
- Libert F., *Zarys historii wojennej 31-go Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928.
- Литвин М., *Українсько-польська війна 1918–1919 рр.*, Львів 1998.
- Łukomski G., Polak B., Suchcitz A., *Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945. Wykazy odznaczonych za czyny z lat 1863–1864, 1914–1945*, Koszalin 1997.
- Machynia M., Marcinek R., *Kresy. Zamki i fortalicje*, Kraków – bez roku wydania.
- Makowski T., *Zarys historii wojennej 30-go Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928.
- Матасов В. Д., *Белое движение на Юге России 1917–1920 годы*, Montreal 1990.
- Nadolski A., *Polska broń. Broń biała*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984.
- Odziemkowski J., *Leksykon bitew polskich 1914–1921*, Pruszków 1998.
- Омельникович-Павленко М., *Спогади командарма (1917–1920)*, Київ 2007.
- Pajewski J., *Wińczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 2000.
- Первые бои Добровольческой Армии*. Составление, научная редакция, предисловие и комментарии С. В. Волков, Москва 2001.
- Polak B., *14 Pułk Ułanów Jazłowieckich 1918–1947. Zarys dziejów*, Koszalin 1994.
- Przybyszewski A., *9 Pułk Ułanów Małopolskich 1809–1947*, Radomyśl Wielki 2011.
- Rezmer W., *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992; *Kawaleria samodzielna Wojska Polskiego w bitwie nad Bzurą*. Praca zbior., Warszawa 2005.
- Rocznik oficerów kawalerji 1930*, Warszawa 1930.
- Rocznik oficerski 1928*. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1928.
- Romer J., *Pamiętniki*, Lwów 1938.
- Rómmel J., *Za honor i Ojczyznę. Wspomnienia dowódcy armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1958.
- Rozdźestwieński P.M., *14 Pułk Ułanów Jazłowieckich w kampanii wrześniowej 1939 roku. Zarys działań pierwszego rzutu pułku*, Sochaczew 1997.
- Rozdźestwieński P.M., *Ułani Jazłowieccy. Zarys działań pierwszego rzutu 14 Pułku*

- Ułanów Jazłowieckich w kampanii wrześniowej 1939 roku, Warszawa 2008.
- Rudnicki K., *Na polskim szlaku. Wspomnienia z lat 1939–1947*, Warszawa 1990 (pierwsze wydanie: Londyn 1952).
- Rybka R., Stepan K., *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006.
- Satora K., *Opowieści wrześniowych sztandarów*, Warszawa 1990.
- Skibiński F., *Ułańska młodość 1917–1939*, Warszawa 1989.
- Smoliński A., *Bez „ognia i miecza”. Migawki z sentymentalnych podróży po niepodległej Ukrainie w poszukiwaniu śladów byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Część 10. Jazłowiec. Odcinek I. „Semper Fidelis”*. Pismo Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, (Wrocław) 2008, nr 2 (103).
- Smoliński A., *Kresowe pułki kawalerii Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej oraz ich nazwy i tradycje. Część I, „Semper Fidelis”*. Pismo Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, (Wrocław) 2008, Nr 2 (103); *Część II*, (Wrocław) Nr 3 (104).
- Smoliński A., *Kult „Pani Jazłowieckiej” w 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich na tle kultu maryjnego w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej, „Semper Fidelis”*. Pismo Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, (Wrocław), 2012, Nr 2 (125).
- Smoliński A., *Marsz z Rumunii do Polski oddziałów jazdy utworzonych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie do struktur Wojska Polskiego – 1919 rok*, [w:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze. Materiały z sympozjum. (Relații polono-române în istorie și cultură. Materialele simpozionului)*. Praca zbior., Suceava 2010.
- Smoliński A., *Nazwy, tradycje i etos „kresowych” pułków kawalerii Wojska Polskiego z lat 1918–1939*, [w:] *Do szarży marsz, marsz... Studia z dziejów kawalerii*, t. III, red. A. Smoliński, Toruń 2012.
- Smoliński A., *Odtwarzanie pułków byłej Dywizji Ułanów I Korpusu Polskiego oraz formowanie 4 Pułku Ułanów w końcu 1918 r. i na początku 1919 r.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, (Piotrków Trybunalski) 2000, tom 2.
- Smoliński A., *Organizacja kawalerii samodzielnej Wojska Polskiego w latach 1930–1939, „Klio”*. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym, (Toruń) 2004, nr 5.
- Smoliński A., *Powrót do kraju oddziałów jazdy sformowanych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie w skład Wojska Polskiego – 1919 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej”, Londyn 1999, tom XXV, Nr 158.
- Smoliński A., *Pułki kawalerii Wojska Polskiego na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej – pochodzenie nazw i tradycje*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, (Warszawa) 2008, R.IX, (LX), Nr 2 (222).
- Smoliński A., *Szabla wz. 1921/22*, „Wojskowy Przegląd Techniczny”, (Warszawa)

1988, R. XXVI, nr 11 (241).

Smoliński A., *Związki 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich z klasztorem jazłowieckim na tle kultu maryjnego w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej*, „*Studia Claromontana*”, (Wydawnictwo Zakonu Paulinów – Warszawa) 2012, tom 30.

Smoliński A., *Związki kawalerii polskiej z klasztorem jazłowieckim na tle kultu maryjnego w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w Wojsku Polskim Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Metamorfozy społeczne 5. Religia a społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, red. T. Stegner, Warszawa 2013.

*Сопротивление большевизму 1917–1918 гг.* Составление, научная редакция, предисловие и комментарии С. В. Волков, Москва 2001.

Stawecki P., *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997.

Stobniak-Smogorzewska J., *Kresowe osadnictwo wojskowe 1920–1945*, Warszawa 2003.

Szacherski Z., *Wierni przysiędze*, Warszawa 1966.

Шанковський Л., *Українська армія в боротьбі за державність*, Мюнхен 1958.

Шанковський Л., *Українська Галицька Армія. Воєнно-історична студія*, Львів 1999.

Szlaszyński J., *1 Pułk Ułanów Krechowieckich w Augustowie (1921–1939)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” (Warszawa) 2011, R.XII (LXIII), nr 4 (237).

Tworkowski S., *Krzyż Dowbora. Wybór opowiadań o zmaganiach Polaków w I i II wojnie światowej*, Kraków – bez roku wydania.

Tym J.S., *Bój pod Jazłowcem 11–13 lipca 1919 roku*, „Mars”. Problematyka i Historia Wojskowości. *Studia i Materiały*, (Warszawa-Londyn) 2003, tom 15.

Wagner M., *Wojna polsko-turecka w latach 1672–1676. Tom I i II*, Zabrze 2009.

Wędziagolski K., *Pamiętniki. Wojna i rewolucja, kontrrewolucja, bolszewicki przewrót, warszawski epilog*, Warszawa 2007.

Wielecki H., Sieradzki R., *Wojsko Polskie 1921–1939. Odznaki pamiątkowe piechoty*, Warszawa 1991.

Wielecki H., Sieradzki R., *Wojsko Polskie 1921–1939. Organizacja i odznaki kawalerii*, Warszawa 1992.

Wielecki H., Sieradzki R., *Wojsko Polskie 1921–1939. Organizacja i odznaki artylerii*, Pruszków 1994.

Wielhorski J., Dembiński R., *Kawaleria polska i bronie towarzyszące w kampanii wrześniowej 1939 roku. Ordre de Bataille i obsady personalne*, Londyn 1979.

Wimmer J., *Wiedeń 1683. Dzieje kampanii i bitwy*, Warszawa 1983.

Winogrodzki M., *Podolska BK w działaniach wojennych 1939 r. Część I*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, (Warszawa) 1989, R.XXXIV, nr 3 (129).

- Winogrodzki M., *Podolska BK w działaniach wojennych 1939 r. Część II, „Wojskowy Przegląd Historyczny”*, (Warszawa) 1990, R.XXXV, nr 3–4 (133–134).
- Волков С. В., *Белое движение в России: организационная структура (Материалы для справочника)*, Москва 2000.
- Волков С. В., *Белое движение. Энциклопедия гражданской войны*, Санкт-Петербург-Москва 2002.
- Wrzosek M., *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990.
- Wrzosek M., *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917–1918*, Warszawa 1969.
- Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich Drugiej Rzeczypospolitej*. Zebrał i opracował S. Radomyski, Pruszków 1994.
- Zaborowski W., *Zarys historii wojennej 28-go Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928.
- Зарождение Добровольческой Армии*. Составление, научная редакция, предисловие и комментарии С. В. Волков, Москва 2001.
- Zarzycki P., *10 Kaniowski Pułk Artylerii Lekkiej*, Pruszków 1997.
- Ziemiński W., *Wrzesień... oflag... wyzwolenie...*, Warszawa 1962.
- Żukiewicz M. (ojciec Konstanty), *Kult Ułanów Jazłowieckich dla Najświętszej Panny*, Lwów 1934.